

WIEŚCI Z GMIN
Święto nebrowskich powideł
STR. 10

SPORT
MMTS wygrywa we własnej hali
STR. 16

WFOŚiGW
w Gdańsku
DZIENNIK
POMORZA
NIE TRUJ SĄSIADA
STR. IV

Kwidzyn10.pl

KURIER Kwidzyński

przewozy autobusowe
rydwan
SERWIS
PRZEWOZY OKAZJONALNE, WYCIECZKI
TEL.: 695 035 398, FAX: 55/ 647-55-11
E-MAIL:
biuro@rydwan.malbork.pl
www.rydwan.malbork.pl

BLISKO WAŻNYCH SPRAW • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku •

NR 38/1263 • 23.09.2015 r. • Cena: 2,50 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI

AKTUALNOŚCI

Radna złożyła mandat

Monika Jabłońska złożyła mandat radnej. Mieszkańcy Grodzca i Trumiejk w grudniu zgłoszą zatem w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Prabutach

STR. 4

WYDARZENIA

Nacjonalizm zniszczył tolerancję

-Dzieci, wnuki, prawnuki kresowian nadal dopominają się o prawdę, prosząc polski Sejm, aby miał odwagę powiedzieć, że tam na Kresach miało miejsce ludobójstwo – mówi ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski podczas konferencji kresowej w Prabutach

STR. 7

WIEŚCI Z GMIN

Skarbnik zmienia gminę

Iwona Skrajda, obecny skarbnik gminy Gardeja, wygrała konkurs na równorzędne stanowisko w gminie Kwidzyn

STR. 9

Niski stan wody odkrył zatopione auto

ODNALEŻLI WRAK PO 5 LATACH



STR. 3

KORZENIEWO. Strażacy wydobyli samochód oraz ciało mężczyzny, który 5 lat temu utonął w Wiśle. Choć samochodu poszukiwały wówczas ekipy pływonurków, to niestety nie udało im się go odnaleźć. Niski stan wody odkrył auto dopiero teraz. Samochód został rozpoznany przez brata zaginionego, jednak policja nadal prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie. -Dopóki nie zostaną przeprowadzone badania DNA, nie można jednoznacznie stwierdzić, że jest to mężczyzna zaginiony 5 lat temu - wyjaśnia Gabriela Mateusiak z Biura Prasowego Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. Miasta

BYLIŚMY PRZY TYM

Rzucili wyzwanie komunistycznej dyktaturze

KWIDZYN. Stanisław Sklepowicz, Roman Bronowicki oraz dh Marian Zarzycki uroczysto odsłoniли obelisk poświęcony żołnierzom wyklętym. -W tym miejscu, w latach 80. stał sowiecki czołg, symbol komunistycznego i sowieckiego



zniewolenia. Dzisiaj niemalże w tym samym miejscu odsłaniamy pomnik poświęcony tym, którzy walczyli z sowieckim i komunistycznym zniewoleniem – podkreślał Andrzej Chmielewski, jeden z inicjatorów powstania tego pomnika, w specjalnym referacie okolicznościowym. STR. 6

WYDARZENIA

Mieszczuch nie może być radnym

SADLINKI. To była pierwsza sesja rady gminy po tym jak wójt Elżbieta Krajewska podpisała decyzję o wymeldowaniu z Sadlinek radnego Wojciecha Berenta. Według radnego sprawa ta ma charakter wyłącznie polityczny, a włączone w nią zostały także jego dzieci. Wójt Krajewska twierdzi, że nie mogła postąpić inaczej bowiem wnioski złożyli mieszkańcy i zgodnie z prawem musiała podpisać przygotowaną decyzję. - Skoro Wojciech Berent mieszka w mieście to znaczy, że chce być mieszczuchem i nie musi być radnym – stwierdził radny Jan Piskor, jeden z wnioskodawców. STR. 5



KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu udzielono 8 ślubów. W tym okresie zarejestrowano również 22 dzieci, w tym 12 chłopców i 10 dziewcząt.

POZEGNANIE

Odeszli od nas

**Władysław Bejnarowicz, Katarzyna Kutyla
Stanisława Bobińska, Cecylia Solnik
Michał Potoplak, Jerzy Janecki
Romualda Lewandowska, Józef Idec
Mieczysław Kęsicki, Łukasz Ślebocki
Helena Wróbel, Jadwiga Piekut
Teresa Rogala, Edward Szatkowski
Wacław Tutaj, Stanisława Rosińska
Edward Dobosz**

PRZEKROCZYŁA DOZWOLONĄ PRĘDKOŚĆ

Zatrzymano kolejne prawo jazdy

GMINA GARDEJA. Policjanci ruchu drogowego zatrzymali kobietę prowadzącą auto z nadmierną prędkością. W Otlowcu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, jechała z prędkością 107,3 km/h. Zgodnie z obowiązującymi przepisami policjanci zatrzymali jej prawo jazdy na 3 miesiące.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 20 września, około godziny 18.40. Zatrzymana kobieta to 46-letnia mieszkanka Buska-Zdroju, która kierowała samochodem osobowym marki Honda.

-Za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym o 57,3 km/h kierująca utraciła prawo jazdy na trzy miesiące – wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. -Została również ukarana mandatem karnym w wysokości 400 złotych i 10 pkt. karnych. Policjanci apelują do kierowców o ostrożną i rozważną jazdę oraz przestrzeganie przepisów. (fox)

NIELETNI WŁAMYWACZE TRAFIĄ PRZED SĄD

Zatrzymani na gorącym uczynku

GMINA SADLINKI. Policjanci skierują do sądu rodzinnego sprawę dwóch małoletnich mieszkańców powiatu kwidzińskiego, którzy w piątek wieczorem włamali się do domku letniskowego w Białkach. Funkcjonariusze z Sadlinek zatrzymali ich na gorącym uczynku. O ich losie zadecyduje teraz sąd rodzinny.

Na podstawie wcześniejszych ustaleń i prowadzonej obserwacji funkcjonariusze z miejscowego posterunku zatrzymali dwóch nieletnich, którzy włamali się do domku letniskowego znajdującego się w Białkach. Młodociani przestępcy chcieli ukraść znajdujące się wewnątrz przedmioty. Zamierzonego celu jednak nie osiągnęli, gdyż zostali zatrzymani na gorącym uczynku przez miejscowych funkcjonariuszy. -Po sprawdzeniu danych 14 i 16-latkę w policyjnych systemach, okazało się, że samowolnie oddalili się oni z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego – wyjaśnia Anna Filar, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Policjanci przesłuchali już zatrzymanych, a ich sprawa trafi do sądu rodzinnego. Tego samego dnia nieletni zostali przewiezieni przez funkcjonariuszy do ośrodka z którego uciekli. (fox)

KORWIN PRZECIWKO PRZESIEDLENiom

To nie uchodźcy, to imigranci

Podczas prezentacji swoich kandydatów w wyborach do Sejmu działacze partii KORWiN przedstawili również swoje stanowisko w sprawie kryzysu migracyjnego, który obecnie dotyka Europę. Podkreślano, że około 90 procent osób, to nie uchodźcy, a imigranci ekonomiczni. -Są to ludzie, którzy uciekają do Europy nie dlatego, że na ich domy spadają bomby. Trafiają tutaj, bo zwłaszcza w takich krajach jak Niemcy, Wielka Brytania czy Szwecja czekają na nich wysokie zasiłki – mówi K. Zatorski. Działacze partii podkreślali, że zgadzają się na tych imigrantów, którzy w swoim nowym kraju chcą pracować płacić podatki i wspierać gospodarkę. Wyraźnie sprzeciwiają się natomiast przymusowym przesiedleniom imigrantów do naszego kraju. -Nasze stanowisko to zero, absolutne zero dla przymusowych imigrantów – mówi K. Zatorski. - Nawet jeśli kogoś nie lubimy to dlaczego mamy go siłą trzymać w obozie? Tym bardziej, że ci ludzie w większości nie chcą żyć w naszym kraju. Krzyczą: Niemcy, Szwecja, UK. Nie krzyczą: Polska. Oni nie chcą do Polski, a Niemcy i UE chcą, abyśmy przymusowo trzymali ich w naszym kraju. Na to nie ma naszej zgody! (fox)

ROZMOWA „KURIERA”

Zwycięskiego składu się nie zmienia

MMTS Kwidzyn pokonał PE Gwardię Opole w meczu IV kolejki PGNiG Superligi Mężczyzn. Dla trenera Patryka Rombla było to pierwsze spotkanie o punkty rozegrane przed własną publicznością.

-To kolejny debiut w roli trenera MMTS Kwidzyn. Po raz pierwszy poprowadził zespół przed własnymi kibicami i widać było, że bardzo zależało nam na zwycięstwie w tym meczu.

-Na pewno. Chcielibyśmy naszą grą, naszą postawą na boisku, walką, jeszcze bardziej zachęcić kibiców do przyścia na mecz. Uważam bowiem, że z frekwencją w naszej hali mogłoby być znacznie lepiej. Najlepszym lekarstwem na wysoką frekwencję jest natomiast to, aby wieść gminna niosła, że tutaj jest drużyna walcząca od początku do samego końca i dzisiaj się to nam udało. Dlatego tak bardzo zależało nam wszystkim, aby się tutaj pokazać z jak najlepszej strony. Plan ten został jednak wykonany w 70 procentach, bo zdarzyły się nam przestoje w ataku. Uważam, że w obronie zagrałiśmy przez cały mecz bardzo dobrze i równo, dzięki czemu Paweł mógł w bramce poodbijać również sporo piłek. Natomiast w ataku również dobrze mogliśmy skończyć ten mecz jakies 10-15 minut szybciej, gdzie mieliśmy szanse odejść rywalom na 5-7 bramek. Później brakowało nam troszkę skuteczności w takich przełomowych momentach. Jednak choć plan w ataku nie do końca został wyko-

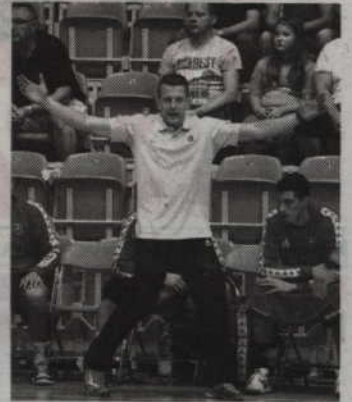
nany to należy się cieszyć, że nasza obrona już w drugim meczu funkcjonuje bardzo dobrze i tracimy mniej niż 25 bramek. Uważam, że jest to klucz do wygrania. Gra w ataku jest jeszcze do poprawy. Sytuacje oczywiście mieliśmy, ale brakowało trochę zimnej głowy w ich wykończeniu.

-Trzeba podkreślić, że rywal też nie stał w miejscu.

-Wiedzieliśmy, że przeciwnik mocno z nami powalczy szczególnie w obronie, bo to mocny i silny fizycznie zespół. Spodziewaliśmy się tego i nasze oczekiwania sprawdziły się w stu procentach. U nas jednak zabrakło troszkę skuteczności, trochę chłodnej głowy. Wiadomo, że oni utrudniali nam granie, ale trzeba powiedzieć, że czystych sytuacji mieliśmy tyle, że spokojnie mogliśmy wygrać ten mecz znacznie wyżej.

-Zamiast tego doprowadziliśmy do nerwowej końcówki, a gdyby nie trafienie Seroki nasze zwycięstwo byłoby zagrożone.

-Tak, ale trzeba też powiedzieć, że cały mecz prowadziliśmy na dystansie 2-3 bramek. Nie było więc takiego momentu, że rywale doszli nas na remis i były jakieś ogromne nerwy. Wiadomo, że można było spokojnie wygrać to spotkanie, ale uwa-



Patryk Rombel, trener MMTS Kwidzyn.
Fot. Mirosław Wiśniewski

zam, że do samego końca kontrolowaliśmy to co działo się na parkiecie.

-Paweł Kiepułski przyznał, że boryka się z grypą. Mimo to, zdecydowałeś się postawić na tego gracza od pierwszej do ostatniej minuty.

-Zwycięskiego składu się nie zmienia. Po za tym nie było to nic poważnego, jakiś jednodniowy wirus, i stąd taka moja decyzja. Okazało się, że trafiłem. Szkoła natomiast, że zabrakło nam Przemka Zadury, którego dopadła grypa żołądkowa i w środku obrony mieliśmy tylko dwóch ludzi, którzy musieli ostro walczyć przez cały mecz.

Rozmawiał:
Mirosław Wiśniewski

RADNY CHCE USPRAWNIEŃ

Kolejka w wydziale komunikacji

POWIAT. Starosta Jerzy Godzik twierdzi, że nie ma recepty na pozbycie się kolejek w wydziale komunikacji Starostwa. Bywają dni, że klientów jest więcej. Zdarzają się też takie, w których określoną sprawę można załatwić bardzo szybko. Na problem kolejek zwrócił uwagę radny Tomasz Świerczek. Przypomnił, że w starostwie obowiązuje norma ISO 9001, dotycząca obsługi mieszkańców.

Starosta Jerzy Godzik twierdzi, że wydział jest na bieżąco monitorowany.

-W Berlinie pracuje mój syn i chciał zarejestrować samochód. Czas oczekiwania wyniósł miesiąc. Kilugodzinne opóźnienia, które się zdarzają, nie są jakimś wielkim odstępstwem od oczekiwań. Czasami jest natłok klientów, bo coś się dzieje na rynku, a czasami klientów nie ma. Nie znajdziemy na to recepty. Musielibyśmy, w razie większej liczby klientów,

zwiększać liczbę urzędników, a później ją zmniejszać. Musimy znaleźć jakiś stan pośredni. Nie oznacza to jednak, że nie można tego udoskonalać. Przyjmujemy te uwagi i będziemy na to zwracać uwagę – wyjaśnia Jerzy Godzik.

Wicestarosta Andrzej Fortuna przypomina, że poprzez stronę internetową powiatu można zarejestrować się na określoną godzinę.

-Można zarezerwować termin. Następnie, nie później niż 5 minut przed umówionym terminem, wy-

starczy potwierdzić rezerwację biletu. Poza tym podczas otwarcia wydziału funkcjonuje kamera internetowa. Można bez problemu zobaczyć ile osób czeka w kolejce. Stosujemy więc różne rozwiązania, aby ułatwić mieszkańcom załatwienie spraw w wydziale komunikacji – podkreśla Andrzej Fortuna.

Na stronie widoczna jest także aktualna informacja o liczbie osób oczekujących w kolejce na załatwienie określonej sprawy.

(jk)

Podgląd aktywności systemu kolejkowego.

Nazwa grupy	Przewidywany czas oczekiwania na obsłudze	Aktualny numer	Liczba oczekujących	Czynne stanowiska	Liczba obsłużonych osób
A Rejestracja pojazdów	8 min.	A062	2	4	45
B Odbiór dowodu rejestracyjnego	3 min.	B051	2	5	35

Podgląd systemu kolejkowego w piątek 18 września (ok. godz. 12.00) pokazuje, że na rejestrację pojazdu czekały dwie osoby, a czas oczekiwania wynosił ok. 8 min.

Minister Sportu spotkał się z przedstawicielami klubów

Koszyki zostaną zlikwidowane?

KWIDZYN. Minister Sportu Adam Korol odwiedził Kwidzyn. Podczas wizyty wziął udział w ceremonii otwarcia Mistrzostw Polski i Pucharu Polski w rajdach enduro, a także spotkał się z przedstawicielami różnych dyscyplin sportowych uprawianych w naszym mieście.

- Kwidzyn jest miastem dość usportowionym – mówił burmistrz Andrzej Krzysztofiak. – Stawiamy zwłaszcza na młodzież i budujemy piramidę w różnych dyscyplinach sportu.

W spotkaniu z ministrem wzięli udział działacze i trenerzy piłki ręcznej, koszykówki, biegów na orientację, pływania, brydża sportowego, jeździectwa oraz żeglarstwa osób niepełnosprawnych.

Szczęśliwy urodzony w Płocku

Burmistrz Andrzej Krzysztofiak w rozmowie z ministrem zwrócił uwagę na nie zawsze szczęśliwe rozwiązania związane z finansowaniem sportu przez spółki Skarbu Państwa.

- Jak ktoś ma farta i urodził się w Płocku, a umie grać w piłkę ręczną lub piłkę nożną, to w naturalny sposób ma sponsora – mówił. -W Płocku znajduje się bowiem ogromny koncern paliwowy, który w swoich zadaniach statutowych ma również finansowanie sportu. Jak ktoś urodził się w Gdańsku w takiej samej sytuacji ma Lotos. Chodzi mi o strategiczne działania rządu czy państwa, które wyrównałoby czasy różnych dyscyplin sportowych na poziomie

wysokiego sportu. Był pewien pomysł i myślę, że trafiony, aby wybrać te dyscypliny, w których jesteśmy dobrzy. Nie będziemy przecież dobrać we wszystkim. Należałoby wybrać dyscypliny wiodące w sportach drużynowych i indywidualnych i je właśnie finansować. Pierwszy krok już zrobiono. Teraz czas na drugi, sprawiedliwy podział zysków spółek, które są własnością Skarbu Państwa i rozdział ich na dyscypliny.

Minister myśli o utworzeniu funduszu

Minister Korol nie zgadzał się ze słowami burmistrza, że należy skupić się na wybranych dyscyplinach.

- Te najbardziej popularne jak piłka nożna, siatkówka, koszykówka, lekkoatletyka, radzą sobie bardzo dobrze. Mają bardzo dobrych sponsorów, wsparcie Skarbu Państwa. Jest też podział na tzw. koszyki: złoty, srebrny i brązowy – mówił A. Korol

Minister podkreślił, że również



Minister Adam Korol spotkał się z przedstawicielami kwidzyńskich klubów sportowych.

Fot. Mirosław Wiśniewski

nie ma farta i nie urodził się w Płocku.

- Tylko Artur (Szachmytowski – przyp. red.) jest tutaj szczęśliwym człowiekiem, bo urodził się w Płocku. Nie ukrywam, że chodzi mi po głowie taki pomysł, aby stworzyć fundusz spółek Skarbu Państwa. Jest jednak trochę za mało czasu na jego realizację, ale mam nadzieję, że za 1,5 miesiąca wszystko będzie można dyskutować z Ministrem Skarbu Państwa.

Więcej na sport dzieci i młodzieży

Minister Sportu przyznał, że choć mieszka w Gdańsku to wielu sponsorzy jak Lotos czy Energa nie garną się do wspierania mniej popularnych dyscyplin sportu.

- Wszyscy chętnie dają na piłkę nożną, siatkówkę, ale już na piłkę ręczną nie tak bardzo – mówił. - Myślę, że nigdy nie będzie równego podziału między poszczególnymi dyscyplinami. Spółki Skarbu Państwa mają swoje rady nadzorcze, zarządy i to one decydują co im się bardziej opłaca. Oczywiście można ich jakoś nakierować, aby jakąś część pieniędzy przeznaczały np. na sport dzieci i młodzieży. Byłoby to fajne rozwiązanie, bo teraz wszystko przeznaczają na sport kwalifikowany.

Pytania o telewizję

Podczas rozmowy podkreślano, że największym problemem ze znalezieniem sponsorów mają dyscypliny mniej popularne, a usadówienie ich w brązowym koszyku blokuje im znalezienie wsparcia. Problem ten dotyka

m.in. pięcioboju nowoczesnego czy nawet boks. Dlatego minister Korol zastanawia się czy podział na koszyki jest w ogóle potrzebny.

- Algorytm przyznawania pieniędzy w ministerstwie wynika ze zdobywanych medali czy miejsc punktowanych na ME, MŚ czy IO, więc po raz kolejny zadają sobie to pytanie – czy podział na koszyki jest potrzebny. Będziemy o tym rozmawiać z prezesami największych związków.

Wiesław Nowakowski, radny miejski i przedstawiciel żeglarstwa osób niepełnosprawnych zwrócił natomiast uwagę ministra na sport osób niepełnosprawnych, który jest pomijany nawet przez Telewizję Polską. Mimo zdobywania medali sport ten nie jest zupełnie medialny, dzięki czemu trudniej jest pozyskać wsparcie sponsorskie.

- Sponsor zawsze się pyta czy będzie telewizja. Jeżeli tego nie ma, a telewizja ogólnopolska, która jest państwowa, nie pokazuje tego to o czym mamy mówić – mówił W. Nowakowski. (fox)

Walne Zgromadzenie w Parku

Działki dla inwestorów

POWIAT. Dziś odbędzie się walne zgromadzenie wspólników Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego znajdującego się w Górkach, w gminie Kwidzyn. Jedną z decyzji dotyczyć ma zatwierdzenia planów, dotyczących sprzedaży działek inwestycyjnych dla przedsiębiorców. Sprzedaż działek, która nastąpi w wyniku przetargu, wymaga zgody wspólników.

- Działki są przygotowane do sprzedaży. Wszystkie regulaminy, dotyczące inwestowania na terenie parku są także gotowe. Wystawionych do przetargu zostanie dwanaście działek o różnej powierzchni. Największa ma ponad 65 ty. m kw, najmniejsza ponad 2,6 tys. m kw. Sprzedaż działek wymaga zgody wszystkich wspólników. Działki zostały już wycenione – mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Otwarcie na początku października

Udziałowcami KPPT są samorządy powiatu, gminy Kwidzyn oraz miasta Kwidzyna. Podczas spotkania wspólników omówione mają zostać także sprawy dotyczące oficjalnego otwarcia parku oraz sposobów finansowania jego infrastruktury.

- Otwarcie powinno nastąpić

na początku października. Nie planujemy dużej uroczystości. Chcemy, aby było to formalne otwarcie parku, kończące oficjalnie etap budowy infrastruktury. Kolejną rzeczą, to zastanowienie się nad zapewnieniem środków finansowych na funkcjonowanie parku. Inwestycja została zrealizowana ze środków zewnętrznych i własnych, ale trzeba obecnie utrzymać kadrę oraz infrastrukturę. Park realizuje mnóstwo różnych projektów, dzięki którym ludzie, którzy pracują w parku zarabiają na siebie. Infrastruktura wymaga jednak nakładów – wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Chcą utworzyć farmę fotowoltaiczną

Wicestarosta dodaje, że są dwie drogi finansowania kosztów, związanych z utrzymaniem infrastruktury parku.

- Wspólnicy mogą podnosić

każdego roku wkład pieniężny, dotyczący udziałów, albo będziemy potrafili wspólnie złożyć się na inwestycję, z której dochody będą przeznaczone na utrzymanie parku. Mam na myśli farmę fotowoltaiczną. Taka możliwość jest na działce o powierzchni ok. 3 ha, którą niedawno przekazaliśmy dla parku. Do zbudowania farmy o mocy 1MW potrzeba ok. 1,5 ha gruntu i ok. 5 mln zł. Środki pozyskane ze sprzedaży energii mogłyby finansować utrzymanie parku. Jednak nie chodzi o to, aby całą kwotę wyłożyli wspólnicy, gdyż są możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Jako wspólnicy powinniśmy partycypować jedynie w udziale własnym – uważa Andrzej Fortuna.

Wicestarosta podkreśla jednak, że jest to tylko propozycja, która będzie dyskutowana przez wszystkich wspólników podczas walnego zgromadzenia. (jk)

Niski stan wody odkrył zatopione auto Odnaleźli wrak po 5 latach

KORZENIEWO. Strażacy wydobyli samochód, który 5 lat temu zaginął w wodach Wisły. Auto zostało rozpoznane przez brata zaginionego, jednak policja nadal prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

O zdarzeniu tym pisaliśmy 6 stycznia 2010 roku. Przez dwa dni nurkowie przeszukiwali Wisłę w okolicach Korzeniewa, gdzie jak wynikało z relacji świadków, wpadł do wody samochód osobowy z kierowcą. Wówczas nie udało się go odnaleźć.

-Strażacy zabezpieczyli teren przy nabrzeżu, a płetwonurków sprowadzili krewni zaginionego. Wstępnie ustalono miejsce, w którym może znajdować się pojazd. Z uwagi na trudne warunki atmosferyczne, wysoki stan rzeki Wisły oraz sphywającą krę, akcję poszukiwawczą zawieszono – poinformował wówczas Wojciech Berent z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Poszukiwania przez płetwonurków prowadzone były kilkakrotnie, jednak nie przyniosły rezultatów. Po pięciu latach, niski stan wody w Wiśle sprawił, że auto zostało w końcu odnalezione. Samochód oraz znajdujące się wewnątrz ciała kierowcy zostały wydobyte na brzeg.

- Samochód został rozpoznany przez brata zaginionego, jednak czynności wyjaśniające nadal trwają – wyjaśnia Gabriela Mateusiak z Biura Prasowego Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie. - Dopóki nie zostaną przeprowadzone badania DNA, nie można jednoznacznie stwierdzić, że jest to mężczyzna zaginiony 5 lat temu. (fox)



Monika Jabłońska zrezygnowała z mandatu radnej.

Będą wybory uzupełniające

Radna złożyła mandat

PRABUTY. Monika Jabłońska złożyła mandat radnej. Mieszkańcy Grodzca i Trumiejek w grudniu udadzą się zatem do urn wyborczych, aby wziąć udział w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Prabutach. Powodem złożenia przez nią rezygnacji były sprawy osobiste.

Informację o rezygnacji z mandatu radnej potwierdził „Kurierowi Kwidzińskiemu” przewodniczący rady Piotr Janiewicz.

- Monika Jabłońska złożyła do biura rady pismo, w którym poinformowała, iż z powodów osobistych rezygnuje z mandatu radnej. Szanujemy decyzję naszej koleżanki. O zaistniałej sytuacji powiadomiliśmy komisarzy wyborczego w Gdańsku. Otrzymałmy już informację, że wybory

uzupełniające do Rady Miasta – poinformował Piotr Janiewicz w Prabutach, w okręgu obejmującym m.in. wieś Trumiejki i Grodziec odbędą się 13 grudnia (RB)

Przez zaledwie kilka miesięcy Monika Jabłońska pełniła funkcję radnej prabuckiej rady miasta. Pod koniec sierpnia do biura rady wpłynął podpisany przez nią wniosek mówiący o rezygnacji z mandatu.

Przypomnijmy. Jeden z powodów zawirowań personalnych do których doszło na lipcowej

sesji Rady Miasta w Prabutach był związany właśnie z radną Jabłońską. Część radnych zwracała uwagę, że ich koleżanka najczęściej jest nieobecna na obradach sesji i posiedzeniach komisji stałych. Przedstawiono nawet wyliczenia w ilu posiedzeniach komisji stałych rady i sesjach wzięła udział.

REKLAMA

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI NR KW GD11/00027278/9

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 16-10-2015r. o godz. 13:30 w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie mającego swą siedzibę przy ul. Pl. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn w sali nr 112 odbędzie się pierwsza licytacja:

- udziału należącego do dłużnika Jerzy Drozd wynoszącego 4/6 części w nieruchomości położonej: 82-500 Kwidzyn, ul. Pilsudskiego 51/1, dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW GD11/00027278/9; Lokal niemieszkalny, użytkowy położony na wysokim parterze o łącznej pow. użytkowej 31,32 m², składający się z sali sprzedaży, WC, pomieszczenia magazynowego.

Suma oszacowania udziału wynosi 50 984,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 38 238,00 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest kwotę 5 098,40 zł;

- udziału należącego do dłużnika Mateusz Drozd wynoszącego 1/6 części w nieruchomości położonej: 82-500 Kwidzyn, ul. Pilsudskiego 51/1, dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW GD11/00027278/9; Lokal niemieszkalny, użytkowy położony na wysokim parterze o łącznej pow. użytkowej 31,32 m², składający się z sali sprzedaży, WC, pomieszczenia magazynowego. Suma oszacowania udziału wynosi 12 746,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 9 559,50 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest kwotę 1 274,60 zł;

- udziału należącego do dłużnika Tomasz Drozd wynoszącego 1/6 części w nieruchomości położonej: 82-500 Kwidzyn, ul. Pilsudskiego 51/1, dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW GD11/00027278/9; Lokal niemieszkalny, użytkowy położony na wysokim parterze o łącznej pow. użytkowej 31,32 m², składający się z sali sprzedaży, WC, pomieszczenia magazynowego. Suma oszacowania udziału wynosi 12 746,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 9 559,50 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest kwotę 1 274,60 zł;

Łączna suma oszacowania wynosi 76 476,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 57 357,00 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest łącznie 7 647,60 zł;

Rekojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekojmi. Rekojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BPS.A. IO/Gdańsk

13 10201811 0000 0002 0175 3516 **najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.** W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość lokalową w dni powszednie oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska

red. tech. BR

Wyłączyli prąd w całej miejscowości Gaz ułatwiał się w mieszkaniu

GMINA RYJEWÓ. Czujność właścicieli sklepu przy ul. ul. Kopernika w Ryjewie, prawdopodobnie zapobiegła tragedii do jakiej mogło dojść w wyniku ułatwiającego się gazu. Wyczuwalny zapach miał dochodzić z mieszkania w budynku wielorodzinnym, w którym znajduje się także sklep.

- To niezamieszkały obecnie lokal, sąsiadujący ze sklepem. Po zgłoszeniu zagrożenia, do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kwidzynie oraz jeden zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryjewie. Po powiadomieniu Pogotowia Energetycznego w całej miejscowości zdalnie odłączono prąd. Po wybiciu szyb w oknach i wejściu do wnętrza lokalu przez okno, znaleziono w środku dwie 11 kg butle z gazem propan - butan, z których jedna była podłączona do kuchenki gazowej z odkręconym kurkiem. Poza tym w pomieszczeniu znaj-

owały się trzy butle z butanem. Odnalezione butle wyniesiono na zewnątrz budynku. Przeszukano także pomieszczenia w całym obiekcie oraz dokonano pomiarów stężenia gazu w atmosferze. Nie stwierdzono już jednak zagrożenia. O zaistniałym zdarzeniu poinformowany został również wójt gminy Ryjewo - informuje st. kpt. Jan Chodukiewicz, zastępca komendanta powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Co warto podkreślić, nikt nie ucierpiał w wyniku zaistniałej sytuacji.

(jk)

Współpraca przedsiębiorców i szkół

Rozpoczną staże w IP

KWIDZYN. Absolwenci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie, wezmą jutro (czwartek, 24 września) udział uroczystej inauguracji stażów dla techników papierników w International Paper Kwidzyn. To efekt współpracy firmy ze szkołami ponadgimnazjalnymi.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Kwidzynie oraz International Paper Kwidzyn zawarły porozumienie dotyczące między innymi odbywania praktyk zawodowych oraz stażów przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

- Zawarte porozumienie otwiera młodzieży drogę nie tylko do praktyk zawodowych, ale także odbywania płatnego stażu i wsparcia dalszej edukacji, zgodnej z profilami działalności firmy. Uroczysta inauguracja stażów dla techników papierników w International Paper Kwidzyn, to wymierny efekt współpra-

cy przedsiębiorstwa z naszymi szkołami - podkreśla Jerzy Godzik, starosta kwidziński.

Współpraca edukacyjna nie dotyczy tylko uczniów i absolwentów, ale także nauczycieli, którzy według władz powiatu, poprzez kontakt z pracodawcą i środowiskiem pracy, w optymalny sposób wykorzystują swoją wiedzę i umiejętności podczas kształcenia zawodowego.

Podobne porozumienia w sprawie współpracy z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego podpisały także firmy KBR Poland, Lacroix Electronics oraz Jabil Circuit Poland.

(jk)

Strony przerzucają się argumentami

Mieszczuch nie może być radnym

SADLINKI. To była pierwsza sesja sadlińskiej rady gminy po tym jak wójt Elżbieta Krajewska podpisała decyzję o wymeldowaniu z Sadlinek radnego Wojciecha Berenta. Według radnego sprawa ta ma charakter wyłącznie polityczny, a włączone w nią zostały także jego dzieci. Wójt Krajewska twierdzi, że nie mogła postąpić inaczej bowiem wniosek złożyli mieszkańcy i zgodnie z prawem musiała podpisać przygotowaną decyzję.

-Skoro Wojciech Berent mieszka w mieście to znaczy, że chce być mieszczuchem i nie musi być radnym – stwierdził radny Jan Piskor, jeden z wnioskodawców.

- Jest mi niezręcznie o tym mówić i uważam, że ta sprawa nie powinna być poruszana na sesji. Jeżeli jednak decyzje są ogłaszane na stronach internetowych, na tablicach ogłoszeń i w prasie to powinniśmy sobie pewne rzeczy wyjaśnić. Podkreślam, że sprawa wymeldowania radnego nie miała podłoża politycznego. Każdy z mieszkańców miał prawo napisać taki wniosek. Dla mnie nie ma znaczenia czy kogoś lubię czy nie – poinformowała wójt Elżbieta Krajewska.



Podczas sesji strony konfliktu przerzucały się argumentami, od lewej: wójt Elżbieta Krajewska, przewodniczący Wojciech Berent i radny Jan Piskor.

Radni pytali urzędniczkę o naciski ze strony wójta

Radnego Jarosława Gutmańskiego wyjaśnienia wójt Krajewska nie uspokoiły. Poprosił obecną na sali Jolantę Damaziak czyli urzędniczkę, która przygotowywała decyzję o wymeldowaniu, o szczegółowe informacje.

- Nie chcę bronić kolegi radnego, ale jeszcze nie tak dawno wszystko było w porządku. Interesuje mnie także to od kiedy Wojciech Berent mieszka w Kwidzynie? Przecież wcześniej był radnym i nikomu to nie przeszkadzało? - pytał radny Jarosław Gutmański.

Jolanta Damaziak nie odpowiedziała na pytania związane z miejscem zamieszkania, bowiem zebrany materiał związany z wymeldowaniem radnego Berenta został przesłany do wojewody pomorskiego. Poinformowała jednak, że do urzędu wpłynął wniosek od mieszkańców Sadlinek z prośbą o wymeldowanie Wojciecha Berenta.

Pierwszy taki przypadek w gminie

Także radna Anna Michalska dopytywała się o sprawy związane z wymeldowaniem radnego Berenta

- Czy postępowanie prowadzące do wymeldowania radnego było prowadzone w jakiś inny sposób niż podobne sprawy? Czy pani wójt w jakikolwiek sposób próbowała stosować naciski? - pytała radna Anna Michalska.

Urzędniczka poinformowała, że ze strony wójta Krajewskiej nie było żadnych nacisków, a postępowanie z wymeldowaniem Wojciecha Berenta prowadzone było rutynowo.

Do dyskusji włączył się także

radny Mirosław Tadejewski. Prosił o informacje ile takich spraw, dotyczących wymeldowania konkretnego mieszkańca gminy Sadlinki na wniosek mieszkańców, prowadzonych było przez urząd gminy.

- Od kiedy pracuję po raz pierwszy spotkałam się z takim przypadkiem, że wniosek o wymeldowanie danej osoby wpłynął od mieszkańców. Przeważnie wnioski o wymeldowanie składają rodziny lub właściciele lokali mieszkalnych – podkreślała Jolanta Damaziak.

Przepisy jasno precyzują kto może być radnym

Dla wójta gminy Sadlinki wymeldowanie Wojciecha Berenta ma szczególne znaczenie. Jest on bowiem radnym i w jego konkretnym przypadku prawo mówi inaczej o kwestii zameldowania i zamieszkania.

- Nie byłoby żadnej dyskusji, gdyby sprawa nie dotyczyła radnego. Bardzo często sąsiedzi nie interesują się tym czy ktoś w ich pobliżu mieszka, czy jest zameldowany, czy też ile razy widują go w ciągu tygodnia. Kiedy sprawa dotyczy radnego to jej ciężar jest zupełnie inny. Przepisy jasno mówią, że radnym może być tylko ta osoba, która zamieszkuje w danej gminie i swoje życie rodzinne skupia w danej miejscowości. I w tym konkretnym przypadku, dotyczącym radnego Berenta, pojawiła się rozbieżność. Przecież Wojciech Berent nie ukrywał, że tu nie mieszka. Nie znam przyczyny dlaczego został złożony wniosek o jego wymeldowanie. Proszę mnie nie mieszać w sprawy za które nie odpowiadam. Kiedy wniosek wpłynął rozważałam nawet wyłączenie się z tego postępowania,

ale prawo mi na to nie zezwala. Ubolewam nad tym, że chociaż decyzja nie była przygotowywana przeze mnie to pomyje wylewa się na moją głowę. Zawsze podkreślałam – nie dzielimy się, bo to nas zgubi. Chciałabym, abyście pomagali mi zarządzać gminą, a nie podważali moje decyzje – powiedziała wójt Elżbieta Krajewska.

Radny ma żal, że wplątano w to jego dzieci

Do zaistniałej sytuacji odniósł się także sam zainteresowany, wymeldowany radny Wojciech Berent. Podkreślił, że od momentu wyboru jego osoby na stanowisko przewodniczącego rady były czynione przeciwko niemu najróżniejsze podchody.

- Czy uzyskałem mandat rad-

nego w sposób niedemokratyczny? To mieszkańcy mnie wybrali. Od chwili wyboru na funkcję przewodniczącego zaczęły się podchody w stosunku do mojej osoby. Ja nie muszę być przewodniczącym, ale takie działania są po prostu niegodne tej rady. Odrzucam argumenty pani wójt, że ta decyzja nie była polityczna. To wójt, jako gospodarz gminy, podejmuje ostateczne decyzje. Dla mnie decyzja o wymeldowaniu jest decyzją polityczną, której celem jest pozbawienie mnie mandatu radnego. Nie mogę podarować tego, że w całą sprawę zostały również wieszane moje dzieci. We wniosku o moim wymeldowaniu są powołania na orzecznictwo sądowe. Zadałem sobie trud i sprawdziłem, że podane we wniosku sądy nie istnieją. Podkreślam jeszcze raz, że decyzja jest polityczna,

stronnicza i nie mająca nic wspólnego z moim życiem prywatnym, a jej celem jest pozbawienie mnie mandatu radnego. Jeśli chcecie pozbawić mnie stanowiska przewodniczącego rady to złóżcie wniosek, poddam się weryfikacji i przestanę przewodniczyć radzie – odpowiedział przewodniczący rady Wojciech Berent.

Zdaniem J. Piskora radny Wiącek za młody, aby zadawał pytania

Radny Bartosz Wiącek zadał również pytanie jednemu z wnioskodawców pisma czyli radnemu Janowi Piskorowi. Dociekał czy gdyby Wojciech Berent nie pełnił funkcji przewodniczącego, to takie pismo także zostałoby złożone w urzędzie?

Radny Piskor stwierdził, że skoro Wojciech Berent mieszka w mieście to znaczy, że chce być mieszczuchem i nie musi być radnym. Ponadto poinformował radnego Wiąckę, że jest zbyt młodym człowiekiem, aby zadawał jemu takie pytania.

Cała sprawa zapewne nie zakończy się tak szybko bowiem przewodniczący rady gminy Wojciech Berent złożył już odwołanie do wojewody pomorskiego. Kolejną instancją rozstrzygającą tego typu decyzje jest Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku gdzie sprawa Wojciecha Berenta na pewno trafi. (RB)

REKLAMA

Wójt Gminy Kwidzyn

na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782 ze zmianami)

informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje:

- 1) Nieruchomość niezabudowaną oznaczoną numerem działki 70 o powierzchni 6200 m², położoną w Pastwie, przeznaczoną na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych.

Przedmiotowy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kwidzyn, ul. Grudziądzka 30 w Kwidzynie oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Pastwa, a ponadto został zamieszczony na stronie internetowej www.bip.gminakwidzyn.pl Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kwidzyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w urzędzie Gminy Kwidzyn, w pokoju nr 8 lub pod numerem telefonu 55 261 41 58.

Wójt Gminy Kwidzyn
Ewa Nowogrodzka

ODSŁONIĘTO POMNIK POŚWIĘCONY PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH

Rzucili wyzwanie komunistycznej dyktaturze

KWIDZYN. Stanisław Sklepowicz, Roman Bronowicki oraz dh Marian Zarzycki uroczyście odsłoniли obelisk poświęcony żołnierzom wyklętym. -W tym miejscu, w latach 80. stał sowiecki czołg, symbol komunistycznego i sowieckiego zniewolenia. Dzisiaj niemalże w tym samym miejscu odsłaniamy pomnik poświęcony tym, którzy walczyli z sowieckim i komunistycznym zniewoleniem – podkreślał Andrzej Chmielewski, jeden z inicjatorów powstania tego pomnika, w specjalnym referacie okolicznościowym.

Pomnik stanął na skwerze znajdującym się przy skrzyżowaniu ulic Grudziądzkiej i 11 Listopada. Jego odsłonięciu towarzyszyli uczniowie, harcerze, kombatanci, samorządowcy oraz mieszkańcy Kwidzyna.

Kim są żołnierze wyklęci?

-To żołnierze i służby cywilne Polskiego Państwa Podziemnego, które po wkroczeniu na tereny Rzeczypospolitej armii sowieckiej i ich komunistycznych slugusów spod znaku PPR, a potem PZPR, stawały się z dnia na dzień „Żołnierzami Wyklętymi”- czczonymi dzisiaj bohaterami Powstania Antykomunistycznego. To oni w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu. Żołnierze wyklęci to formacja niezwykła. Polacy, którzy w obronie najwyższych wartości

rzucili wyzwanie komunistycznej dyktaturze. Szli jak pisał w swoich wierszach poeta Zbigniew Herbert „wyprostowani wśród tych, co na kolanach, wśród odwróconych plecami i obalonych w proch” – mówił w swym referacie Andrzej Chmielewski.

Jeden z inicjatorów powstania pomnika podkreślał, że ma on być niewielkim zadośćuczynieniem za to wszystko, co spotkało żołnierzy wyklętych.

-Pamiętajmy, że prześladowania nie kończyły się z pójściem z za kraty. Także w więzieniu i po jego opuszczeniu Wy i wasze rodziny były prześladowane. Ten pomnik ma także przypominać wszystkim, że w Kwidzynie żyli i żyją nadal niezłomni bohaterowie, żołnierze wyklęci – dodał A. Chmielewski.

Wzruszenie odebrało mu głos

Podczas odsłonięcia pomnika głos zabrał również Krzysztof Filip z gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej. Podkreślił, że

odsłonięcie obelisku jest kolejnym przyczynkiem do tego, aby pokazać, że nasze społeczeństwo naprawdę się zmieniło.

-Żyjemy w Polsce wolnej – mówił. – W Polsce o którą walczyli i o której marzyli żołnierze wyklęci. Oddajemy szacunek jednak nie tylko im, ale również wszystkim tym, którzy pomagali żołnierzom wyklętym. Tym wszystkim, którzy może nie powiedzieli głośno „nie”, ale również byli przeciwni.

Pracownik IPN przyznał, że im częściej czyta akta, tym większy szacunek chciałby oddać tym, którzy walczyli z ówczesnym stalinizmem.

-To co zawarto w aktach naprawdę jest bardzo bolesne i czasami nie mogę tego czytać, odwracam wzrok. Jeżeli pomyśle o tym, że ci ludzie to przeszli, przeżyli te wszystkie katownie. Przepraszam, wzruszenie ścisła mnie za gardło.

Żołnierze wyklęci byli kiedyś, teraz to bohaterowie

Krzysztof Filip podkreślał, że nie tak dawno nie można było w ogóle rozmawiać o żołnierzach wyklętych.

-Dziękuję wszystkim którzy przybyli tutaj i świadczą swoimi osobami, że ci ludzie, żołnierze niezłomni, żołnierze wyklęci, robili coś co trzeba było zrobić. Nie wiem czy miałbym tyle odwagi, co oni wtedy. Czy bym powiedział „nie”. Chciałbym, każdy chciałby, ale oni poradzi sobie. Dlatego my, młode i średnie pokolenie, ludzie którzy żyją, pamiętajmy zawsze o tych ludziach.

Pracownik gdańskiego IPN podkreślał, że odsłonięcie tego pomnika będzie jedną z najważniejszych dat w historii Kwidzyna.

-Pokazuje bowiem, że kłamstwo, że propaganda komunistyczna, przegrała. Dlaczego komunizm był złem? Nie tylko dlatego, że mordowano ludzi. To jest straszne. Najgorsze było to, że wtaczał kłamstwo do życia, do życia publicznego i prywatnego. To raz na zawsze się skończyło, to jest dowód, że już komunizmu nie ma.

Krzysztof Filip prosił także o pamięć o żołnierzach wyklętych. Przyznał również, że liczy także na zmianę istniejącego sformułowania.

-Żołnierze wyklęci byli wtedy,



Obelisk stanął na skwerze znajdującym się u zbiegu ulic Grudziądzkiej i 11 Listopada. Fot. Mirosław Wsiewski



W uroczystościach wzięli udział m.in. kombatanci oraz młodzież szkolna.



Uroczystego odsłonięcia dokonali: Stanisław Sklepowicz, Roman Bronowicki oraz dh Marian Zarzycki.

teraz są to żołnierze bohaterowie i tak powinniśmy mówić. I myślę, że to jest wspaniała okazja, żeby o tym głośno powiedzieć. Cześć i chwała bohaterom. – podkreślił.

Delegacje złożyły kwiaty
Obelisk poświęcił o. Marek Marcinkowski, proboszcz parafii Św. Trójcy w Kwidzynie.
-Prośmy Pana Boga; Ojca, który

jest w niebie; o błogosławieństwo tego obelisku poświęconego żywym i zmarłym członkom żołnierzy wyklętych, którzy walczyli w obronie ojczyzny za wolność naszą i waszą – mówił.

Uroczystości zakończył Apel Poległych, a delegacje złożyły kwiaty pod odsłoniętym pomnikiem niezłomnych.

(fox)

REKLAMA



Ogłoszenie o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Kwidzińskiego na lata 2015-2025”

Starosta Kwidziński informuje,

iż zgodnie z zapisami art. 10 Ustawy o publicznym transporcie zbiorowym z dnia 16 grudnia 2010 roku (Dz. U. z 2011 r. nr 5, poz. 13 ze zmianami), w dniach od 24 września do 16 października 2015 roku odbędą się konsultacje społeczne projektu „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Powiatu Kwidzińskiego na lata 2015 – 2025”.

Zapraszam wszystkich mieszkańców i zainteresowane strony do składania uwag i propozycji zmian do projektu planu transportowego. Uwagi w ramach konsultacji społecznych należy składać na specjalnie przygotowanym formularzu. Projekt planu transportowego wyłożony będzie w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie, ul. Kościuszki 29B, pok. 13, w godz. od 8.00 do 12.00 (w dni robocze). Dokument i formularz konsultacyjny dostępne są do pobrania w wersji elektronicznej z Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kwidzynie <http://bip.powiatkwidzinski.pl/>. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 55 646 50 31, 35 w godz. 8.00 – 14.00.

Uwagi można zgłaszać do dnia 16 października 2015 r.: bezpośrednio w Starostwie Powiatowym w Kwidzynie, ul. Kościuszki 29B, pok. nr 13 w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 12.00, podczas dyżuru konsultanta, przesyłając wypełniony formularz konsultacyjny:

- 1) drogą elektroniczną na adres e-mailowy: transport@powiatkwidzinski.pl, wpisując w tytule wiadomości „Konsultacje społeczne PT”;
- 2) faksem na nr 55 646 10 40;
- 3) drogą korespondencyjną na adres: Starostwo Powiatowe w Kwidzynie, Wydział Komunikacji, Bezpieczeństwa Obywateli i Zarządzania Kryzysowego, Kościuszki 29B, 02-500 Kwidzyn (liczy się data wpływu).

Starosta Kwidziński
Jerzy Godzik

Na prawdzie można budować pojednanie i przebaczenie

Ukraiński nacjonalizm zniszczył tolerancję

PRABUTY. Już po raz szósty Prabuckie Stowarzyszenie Kresowiaków i urząd miasta były organizatorami konferencji kresowej. Uroczystości rozpoczęły się na cmentarzu komunalnym od złożenia kwiatów pod pomnikiem pomordowanych na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Drugiego dnia dyskutowano natomiast o ludobójstwie Ormian w Turcji, polskiej samoobronie Polska na Wołyniu w latach 1939-1945 oraz młodych ludziach walczących w obronie Lwowa.

- Już po raz szósty możemy spotkać się na konferencji przybliżającej „świat Kresów”. Tradycyjnie zaczynamy przy symbolicznej mogile Kresowian, tu na cmentarzu komunalnym. Przychodząc pod ten pomnik pamiętamy o naszych przodkach, których prochy spoczywają na kresowych cmentarzach, którzy oddali życie broniąc ziemi ojców. Wspominamy tych, którzy zostali bestialsko zamordowani przez ukraińskich nacjonalistów - powiedział Andrzej Mosiejczyk prezes prabuckich kresowiaków.

Krzyże - pamiątki z Wołynia

Spotkanie przy pomniku upamiętniającym wsie i osady, skąd przyjechali do Prabut i pobliskich miejscowości dawni kresowiaci, miało jeszcze jeden symboliczny wymiar. Kazimiera Siewior, pochodząca z Gdakowa, ufundowała kapliczkę, w której umieszczono dwa krzyże z domów rodzinnych jej dziadków, które zostały na Wołyniu.

- Jestem wnuczką zabuzaka, który organizował transport z Niemowicz w 1945 roku. Mój dziadek, Zygmunt Krasiński pomagał wtedy w Niemowiczach. Do dziś stoi tam pompa z której czerpano wodę, aby się napić. Przez trzy dni, ci co ocalili z pogromów, ukrywali się w pobliskim lesie, w obawie przed atakami ze strony ukraińskich nacjonalistów. Tam czekali na wagony, którymi potem dotarli do Kwidzyna. Bali się jednak wysiąść na kwidzińskiej stacji, bo pobliskie lasy przypominały im rodzinne strony i straszliwe mordy dokonywane przez Ukraińców. I tak moi dziadkowie dotarli do Prabut, a następnie do Gdakowa. Moi dziadkowie przekazali krzyże z ich domów rodzicom, a oni mi. Zastanawiałam się co zrobić z tymi cennymi rodzinnymi pamiątkami. I postanowiłam umieścić je w tym miejscu, gdzie istnieje pomnik przypominający nasze rodzinne wsie - powiedziała Kazimiera Siewior.

Sąsiedzi w jednej chwili stali się wrogami

W tak ważnym dla prabuckich kresowiaków dniach nie mogło zabraknąć prawdziwego przyjaciela Prabut, honorowego amba-

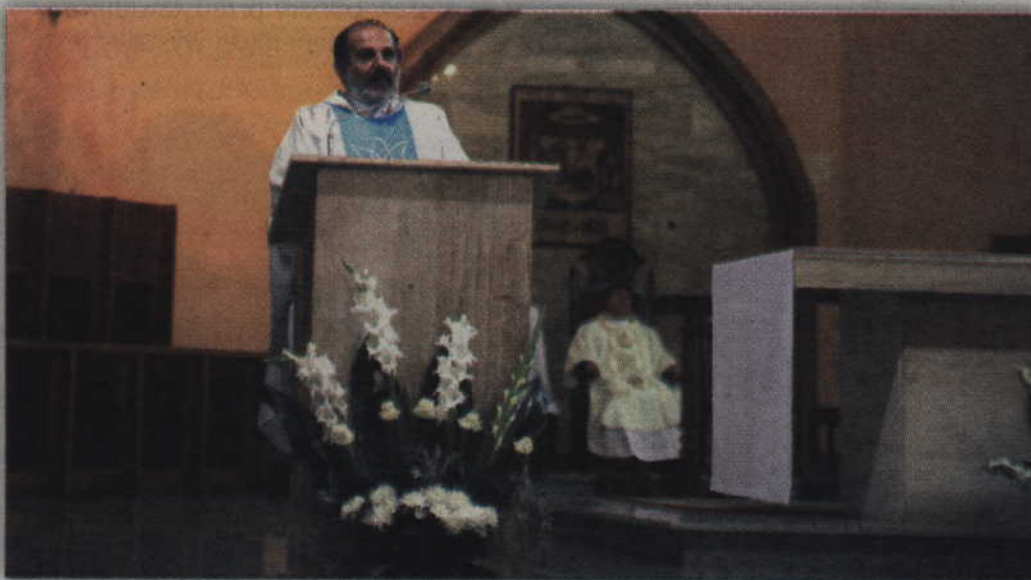
sadora tego miasta czyli księdza Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. W odprawionej mszy w intencji pomordowanych na wschodzie kresowian ksiądz Isakowicz-Zaleski odniósł się nie tylko do wydarzeń na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Przypomnił, że w tym roku mija dokładnie sto lat od wymordowania ponad półtora miliona Ormian żyjących w ówczesnej Turcji.

- Równie wiek temu z ust żołnierzy tureckich padło hasło "Turcja dla Turków" i rozpoczęto mordowanie narodu ormiańskiego, który od wielu wieków żył w tym kraju. Nagle obywatele państwa tureckiego stali się jego wrogami. Na Wołyniu, Podolu czy Małopolsce Wschodniej żyły obok siebie z wielkim poszanowaniem dla religii, kultury różne narody. Ta była taka ówczesna Unia Europejska. I tam także wiosną 1943 roku doszło do straszliwej rzeczy. Sąsiedzi w jednej chwili stali się mordercami. Dziś, w III Rzeczypospolitej, mówi się o zbrodniach niemieckich na narodzie polskim, a sami Niemcy nie ukrywają tych zbrodni. W relacjach między Polakami i Niemcami mówi się prawdę. Dzieci, wnuki, prawnuki kresowian nadal jednak dopominają się o prawdę prosząc polski Sejm, aby miał odwagę powiedzieć, że tam na Kresach miało miejsce ludobójstwo. Trzeba powiedzieć prawdę i na tej prawdzie budować przebaczenie i pojednanie - powiedział ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Wykłady, prelekcje i dyskusje

Drugiego dnia konferencji dyskutowano obronie Lwowa przez młodzież w listopadzie 1918 roku. Szczegółowo opowiadał o tym Andrzej Ochał, radny rady miasta i gminy Prabuty. Doktor Henryk Piskunowicz przybliżył natomiast tematykę związaną z podziemiem i samoobroną Polaków na Wołyniu w latach 1939 - 1945. Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski w swoim wykładzie oprócz zagadnień związanych z wydarzeniami na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej przypomniał również tragedię Ormian w Turcji w 1915 roku.

Ryszard Bartosiak



Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski odprawia mszę świętą w intencji pomordowanych na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Fot. Ryszard Bartosiak



Dla Andrzeja Mosiejczyka, prezesa prabuckich kresowian, konferencja jest sposobem na przekazywanie społeczeństwu prawdy o Kresach Wschodnich II RP.

Fot. Ryszard Bartosiak



Kazimiera Siewior (po lewej) w odosłoniętej kapliczce umieszcza krzyże z domów swoich dziadków.

Fot. Ryszard Bartosiak



Wspólna pamiątkowa fotografia uczestników pierwszego dnia konferencji.

Fot. Ryszard Bartosiak
red. tech. BR

PRZYPOMNĄ ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH

Wystawa na ulicy

GARDEJA. Takiej wystawy w Gardei jeszcze nie było. W dniach od 22 do 27 września wzdłuż ulicy Sportowej umieszczone zostały banery przedstawiające Żołnierzy Niezłomnych. Organizatorem niecodziennej, plenerowej wystawy jest Gminny Ośrodek Kultury.



Banery przedstawiające Żołnierzy Niezłomnych pojawiły się na ulicy Sportowej.

Fot. Ryszard Bartosiak

Wrzesień to miesiąc w historii naszego kraju, który zawsze będzie nawiązywał do tragicznych wydarzeń. Atak Niemców hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 roku rozpoczął najkrwawszy konflikt w dziejach ludzkości. W tym miesiącu jest jeszcze jedna data, która ma niezwykle tragiczny wymiar. 17 września 1939 roku miała bowiem miejsce druga agresja, tym razem ZSRR na wschodnie województwa II Rzeczypospolitej, która przypieczętowała klęskę militarną naszego kraju. Pamiętając o tamtych wydarzeniach oddajemy hołd obrońcom polskich granic.

Przypomnienie przy okazji tych rocznic Żołnierzy Wyklętych jest jak najbardziej na miejscu. Przecież to od agresji hitlerowskich Niemców i wkroczenia Armii Czerwonej na Kresy Wschodnie rozpoczęła się wieloletnia martyrologia narodu polskiego i walczących z najeźdźcami i okupantami żołnierzy polskich.

Stowarzyszenie Traugutt z Pruszcza Gdańskiego przygotowało z tej okazji wystawę „Wyklęci Niezłomni 1944-1963”. Jest ona niezwykła z prostego powodu. Aby obejrzeć kilkanaście dużych fotografii polskich żołnierzy nie trzeba iść do muzeum czy sali

wystawowej. Specjalne banery są wywieszane na płotach biegnących wzdłuż ulicy Sportowej. Wśród fotografii będziemy mogli dostrzec Danutę Sędzik, Witolda Pileckiego czy Władysława Łukasika.

Wystawa będzie czynna do 27 września. Ponadto, Gminny Ośrodek Kultury organizuje także Otwarty Turniej Piłkarski im. Żołnierzy Wyklętych. Turniej zostanie rozegrany na szkolnym boisku Orlik. Drużyny można zgłaszać telefonicznie do 30 września, dzwoniąc pod numer telefonu 55 275 14 88.

(RB)

REKLAMA

Wójt Gminy Kwidzyn

na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782 ze zmianami)

informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje:

- 1) Nieruchomość niezabudowaną oznaczoną numerem działki 181/2 o powierzchni 751 m², położoną w Rakowcu, przeznaczoną na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych
- 2) Nieruchomość niezabudowaną oznaczoną numerem działki 90/4 o powierzchni 2900 m², położoną w Lipiankach, przeznaczoną na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Przedmiotowy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kwidzyn, ul. Grudziądzka 30 w Kwidzynie oraz na tablicach ogłoszeń w miejscowościach Rakowiec i Lipianki, a ponadto został zamieszczony na stronie internetowej www.bip.gminakwidzyn.pl Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kwidzyn. Szczegółowe informacje można uzyskać w urzędzie Gminy Kwidzyn, w pokoju nr 8 lub pod numerem telefonu 55 261 41 58.

Wójt Gminy Kwidzyn
Ewa Nowogrodzka

ZESPÓŁ DO SPRAW ROLNICTWA

Zajęli się problemem suszy

POWIAT. Radny Tomasz Świerczek uważa, że zbyt późno zebrał się zespół problemowy do spraw rolnictwa. Według niego należało zwołać posiedzenie wcześniej, kiedy tylko pojawiły się problemy związane z suszą. Zgodnie z pierwotnym założeniem zespół powołano do dokonywania analiz rynku rolnego oraz opracowywania wniosków dotyczących strategii rozwoju rolnictwa na terenie powiatu.

-Posiedzenie to zorganizowano na wniosek niektórych radnych. Spotkanie można było zrobić do 20 sierpnia i wypracować z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i innymi instytucjami możliwe sposoby pomocy poszkodowanym rolnikom, między innymi zwolnić ich z realizacji zazielenienia - uważa radny Tomasz Świerczek.

Wicestarosta Andrzej Fortuna wyjaśnia, że zespół został powołany przez radę powiatu i jest zespołem działającym przy radzie powiatu.

Rada powiatu określiła jego cele. 15 lat temu była zupełnie inna sytuacja i zespół działał troszeczkę inaczej. Może trzeba się zastanowić nad funkcjonowaniem tego zespołu, ale musi to zrobić rada powiatu, bo to ona powoływała ten zespół. Chciałbym przypomnieć, że przewodniczącym zespołu jest pan Jan Złotnik, rolnik z powiatu kwidzyńskiego i były radny powiatu. To od niego zależy termin zwołania zespołu. Poza tym powiat nie powołuje zespołów do spraw szacowania skutków suszy. Ten zespół nie ma żadnej mocy sprawczej, która przyspieszyłaby prace - wyjaśnia Andrzej Fortuna.

Wicestarosta dodaje, że wniosek o zwołanie zespołu wypłynął od radnej Danuty Kosewskiej i wówczas wyznaczony został termin spotkania. Andrzej Fortuna twierdzi, że proponował, aby zastanowić się nad dalszym funkcjonowaniem zespołu, ale podczas ostatniego spotkania większość zdecydowała, że powinien on działać nadal.

-To rada powiatu powoływała ten zespół i są podjęte w tej sprawie trzy uchwały. Pierwsza w 1999, a następnie w 2003 i 2007 roku. W uchwale określone są zadania zespołu. Mamy jeszcze raz przedyskutować niektóre cele jego pracy oraz częstotliwość spotkań, jednak członkowie zespołu, w tym rolnicy, są za jego dalszym funkcjonowaniem - mówi Andrzej Fortuna.

Podczas ostatniego posiedzenia zespołu zajęto się sprawą suszy. Zespół zajął w tej sprawie stanowisko, stwierdzając, że nie możemy mówić o klęsce suszy na terenie powiatu kwidzyńskiego. Mogą być takie przypadki, ale dotyczą one głównie użytków zielonych. Chodzi o hodowców bydła. Jeżeli chodzi o produkcję zbóż, to ożime wypadły dobrze, a jare jak zawsze gorzej, ale w wyniku suszy plony są jeszcze gorsze. To zdanie rolników, pomimo tego, że do gmin wpłynęło mnóstwo wniosków w sprawach szkód. Plony mogą być trochę niższe, ale nie jest to klęska - podkreśla Andrzej Fortuna. Kolejne posiedzenie zespołu problemowego do spraw rolnictwa ma odbyć się jeszcze w tym roku.

(jk)

NIE PRZEGAP

Zaproszenie na festyn

GARDEJA 3 (GM. GARDEJA) Sołectwo Gardeja 3 zaprasza na festyn, który odbędzie się już w najbliższą sobotę - 26 września. Miejszem zabawy będzie plac rekreacyjny przy boisku. Początek zabawy został zaplanowany na godzinę 14., a impreza potrwa do godziny 22.

Organizatorzy przygotowali kilka konkursów, gdzie motywem przewodnim będą ziemniaki. Można również przyrządzić w domu potrawę z ziemniakami, które w trakcie festynu oceni komisja konkursowa. Zaplanowano również konkurencje sportowe dla dorosłych. Na dzieci czekać będą natomiast dmuchane zjeżdżalnie. Oczywiście nie zabraknie również punktu gastronomicznego.

(RB)



W ubiegłym roku festyn upłynął przy słonecznej pogodzie.

Fot. Ryszard Bartosiak

Zabawa z ziemniakami w roli głównej.

Powitali jesień

GINA GARDEJA. Organizatorzy festynu zorganizowanego w Czarnem Dolnym mogą być zadowoleni. Dopisała publiczność, która po raz kolejny bawiła się doskonale. Podczas zabawy nie mogło oczywiście zabraknąć dań przygotowanych przez panie z miejscowego koła gospodyń wiejskich. O część sportową zadbał natomiast Gminny Ośrodek Kultury w Gardei. Bawiono się do późnych godzin nocnych.

Powstały przed kilkoma laty plac rekreacyjny w centrum Czarnego Dolnego powoli staje się miejscem, gdzie odbywają się najróżniejsze imprezy plenerowe. Tegoroczna aura pogodowa natomiast wyraźnie rozpieszcza organizatorów imprez. Dni, kiedy brakowało ładnej pogody, praktycznie bowiem nie było. W tym roku, na zakończenie lata gardejski ośrodek kultury zorganizował festyn z ziemniakami w roli głównej. Jak informuje Emilian Jaworowicz, dyrektor GOK w Gardei, współorganizatorem zabawy było także Koło Gospodyń Wiejskich z Czarnego Dolnego. Panie zadbały o część kulinarną, a stoiska z potrawami cieszyły się zasłużonym uznaniem.

- Jeśli jest ładna pogoda to na imprezy plenerowe przychodzą

całe rodziny. Z myślą o najmłodszych i nieco starszej młodzieży przygotowaliśmy najróżniejsze konkurencje, gdzie motywem przewodnim były ziemniaki. Były więc konkurencje zręcznościowe związane z rzucaniem ziemniakami do celu czy slalom z ziemniakami. Wielkie emocje wzbudził konkurs polegający na obraniu ziemniaka i otrzymaniu jak najdłuższej obierki. W tej dziedzinie wystartowało więcej kobiet. Przygotowaliśmy również konkurencje sprawnościowe dla panów. Najważniejsze dla nas jako organizatorów było oczywiście to, aby publiczności dobrze się bawiła - poinformował Emilian Jaworowicz, dyrektor ośrodka kultury.

(RB)



Stoiska z potrawami przygotowane przez panie z KGW cieszyły się zasłużonym uznaniem.



Podczas święta ziemniaka nie mogło zabraknąć ziemniaczanych konkurencji.



Organizatorzy zabawy zadbałi o najmłodszych.

Zmiany na stanowiskach w gminie Kwidzyn i Gardeja

SKARBNIK zmienia gminę

KWIDZYN/GARDEJA. Iwona Skrajda, obecny skarbnik gminy Gardeja wygrała konkurs na równorzędne stanowisko w gminie Kwidzyn. Od stycznia nowego roku będzie zarządzała finansami tej gminy. Wójt Ewa Nowogrodzka cieszy się, że ster finansów w jej gminie obejmie osoba z doświadczeniem w pracy w samorządzie.

Na ogłoszony przez gminę Kwidzyn konkurs na stanowisko skarbnika gminy zgłosiło się czterech kandydatów. Komisja, po wysłuchaniu wszystkich osób zainteresowanych pracą samorządowych finansach, zarekomendowała Iwonę Skrajdę. Za kilka miesięcy z pracą w urzędzie gminy Kwidzyn pożegna się pracująca na tym stanowisku Krystyna Jaranowska. Długoletnia skarbnik gminy Kwidzyn odchodzi na emeryturę. Jej miejsce zajmie Iwona Skrajda, która przez kilka ostatnich lat dbała o finanse gminy Gardeja. Nowa skarbnik została już przedstawiona kwidzyńskim radnym, którzy podjęli uchwałę o powierzeniu jej obowiązków w połowie stycznia przyszłego roku. Dla wójta Ewy Nowogrodzkiej,

zmiana na stanowisku sternika gminnych finansów, tuż przed opracowaniem nowego budżetu jest niezwykle ważna. Jak podkreśliła wójt Nowogrodzka, celowo konkurs został ogłoszony tak wcześniej, aby odchodząca na emeryturę skarbnik gminy mogła bez przeszkód przekazać swoje obowiązki następcy.

- Wraz z objęciem funkcji skarbnika przez Iwonę Skrajdę zyskujemy doświadczonego pracownika, znającego samorządowe finanse od podszewki. To jest bardzo ważne dla stabilności funkcjonowania gminy - poinformowała wójt Ewa Nowogrodzka.

Warto dodać, że w gminie Gardeja również ogłoszono konkurs na stanowisko skarbnika gminy.

(RB)

REKLAMA

Wójt Gminy Kwidzyn

na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782 ze zmianami)

informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz obejmuje:

- 1) Nieruchomość niezabudowaną oznaczoną numerem działki 52/1 o powierzchni 1465 m², położoną w Brachlewie, przeznaczoną pod budowę wolnostojącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego
- 2) Nieruchomość niezabudowaną oznaczoną numerem działki 41/7 o powierzchni 1818 m², położoną w Brachlewie, przeznaczoną pod budowę wolnostojącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego

Przedmiotowy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kwidzyn, ul. Grudziądzka 30 w Kwidzynie oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Brachlewo, a ponadto został zamieszczony na stronie internetowej www.bip.gminakwidzyn.pl Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kwidzyn.

Szczegółowe informacje można uzyskać w urzędzie Gminy Kwidzyn, w pokoju nr 8 lub pod numerem telefonu 55 261 41 58.

Wójt Gminy Kwidzyn
Ewa Nowogrodzka

ZABAWA PRZY SŁONECZNEJ POGODZIE

Święto nebrowskich powideł



Dominik Sudoł z Eko-Inicjatywy tłumaczył jak należy szczepić drzewa owocowe.

Fot. Ryszard Bartosiak

Wszystko zaczęło się punktualnie o godzinie 16, a przybyłych gości powitała Barbara Tadejewska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Nebrowie Wielkim. Jak przyznała na wstępie, o tym, że nebrowskie powidła zaczęły rozślawiać nie tylko tę miejscowość, ale również najbliższą okolicę, zdecydował przypadek.

Od pomysłu do realizacji

- Z pierwszego smażenia powideł, i to na dodatek w szkole, wyrosła impreza, która ma już swoją rangę w całym powiecie. Osobą, która zrealizowała pomysł smażenia powideł ze



Zabytkowym „Ogórkiem” Louisa można było udać się na przejażdżkę po okolicy.

Fot. Ryszard Bartosiak



Elżbieta Gardzielewska, Mięczysław Siedlecki i Bernadeta Heczko skorzystali z zaproszenia i przyjechali na powidłowy festyn.

Fot. Ryszard Bartosiak

Pomogli w organizacji

Organizatorzy święta nebrowskiej śliwki i powideł podziękowali: Elżbiecie Krajewskiej wójt gminy Sadlinki, Ewie Romanow z Eko-Inicjatywy, Jerzemu Śniegowi, Danucie Kosewskiej z ARIMR, Tadeuszowi Krajewskiemu prezesowi OSP w Nebrowie Wielkim, Mirosławowi Tadejewskiemu, Mariannie Lankiewicz, Grzegorzowi Lewandowskiemu prezesowi Cafe Sati, Dariuszowi Skrockiemu, Stefanowi Kopeckiemu, Mirosławowi Bobrowskiemu, Franciszkowi Wołkowi, Zdzisławowi Kwiatkowskiej, Józefowi Tochy, Maciejowi Murzec, Izabeli Koncickiej, Mariuszowi Kwaśniakowi, Janowi Dubikowi, Mirosławowi Plakwiczowi, Henrykowi i Marek Niziołek.

NEBROWO WIELKIE (GM. SADLINKI). Już po raz dziesiąty miłośnicy powideł spotkali się na festynie promującym produkty regionalne. Jednym z nich, od 2006 roku, są „Powidła Nebrowskie”. Na miejscu można było spróbować dopiero co usmażonych powideł i wypieków domowych. Uszczęśliwieni mogli być również miłośnicy motoryzacji, bowiem do Nebrowa Wielkiego przyjechali właściciele zabytkowych volkswagenów.



Występy dzieci z Zespołu Szkół w Nebrowie Wielkim bawiły zgromadzoną publiczność.

Fot. Ryszard Bartosiak



Panie z KGW w Nebrowie Wielkim.

Fot. Ryszard Bartosiak

śliwek rosnących nie tylko w Nebrowie Wielkim był Jarosław Pająkowski, dyrektor parków krajobrazowych, chełmińskiego i nadwiślańskiego oraz założyciel Towarzystwa Przyjaciół Dolnej Wisły. Swój udział miała także Ewa Romanow z Eko-Inicjatywy, a „cegielkę” dołożyła także Mariola Strzelczyk, dyrektorka szkoły w Nebrowie Wielkim. To ona jako pierwsza zorganizowała smażenie powideł w szkole. W następnych latach do smażenia włączyło się również koło gospodyń wiejskich z jej przewodniczącą Grażyną Podgórską – informuje Barbara Tadejewska.

Szkolni aktorzy o nebrowskich powidłach

Chociaż obecnie publiczne smażenie powideł organizują panie z miejscowego koła gospodyń wiejskich, to szkoła w Nebrowie Wielkim nadal ma bardzo duży wkład w organizację festynu. W tym roku licznie zgromadzona publiczność przez kilkadziesiąt minut bawiona była przez małych szkolnych aktorów, a podczas ich

występów nie mogło oczywiście zabraknąć tematu przewodniego czyli nebrowskich powideł.

Tegoroczny jubileusz smażenia powideł uświetnili również miłośnicy zabytkowych czterech kółek. Do Nebrowa Wielkiego przyjechało bowiem kilka samochodów marki volkswagen, w tym słynny „ogórek” z połowy lat 70. ubiegłego wieku. Były także budzące cały czas zainteresowanie „chrabąszcze” i dwa kabriolety. W tym roku zabytkowymi pojazdami można było się również przejechać po najbliższej okolicy, więc nie można się więc dziwić długiej kolejce osób chętnych do takiej przejażdżki.

O samochodach moge rozmawiać 5 minut i 5 godzin

Zabytkowy „ogórek”, którego właścicielem jest „Louis”, przyjechał aż z Włocławka.

- Skorzystaliśmy z zaproszenia i po raz pierwszy z brygadą volkswagenową przyjechaliśmy do Nebrowa Wielkiego. Spotykamy się w okresie letnim praktycznie co tydzień, na najróżniejszych zlotach czy imprezach plenerowych. O samochodach moge rozmawiać pięć minut i

pięć godzin. Chociaż wszystkie auta łączy wspólna nazwa to trzeba pamiętać, że dawne „chrabąszcze” są chłodzone wiatrem i mają silniki z tyłu, a kabriolety to już inna generacja pojazdów. Na święto powideł przyjechałem moim volkswagenem transporterem popularnie zwanym „ogórkiem” rocznik 1977 – powiedział „Louis” z Włocławka.

Pokazywano jak szczepić drzewka śliwki

Mylą się jednak te osoby, które twierdzą, iż śliwki węgierki, główny materiał z którego wytwarzane są nebrowskie powidła, odchodzi w zapomnienie. Dzięki współpracy z Eko-Inicjatywą, śliwkowe sady powoli zostają odnawiane. Obecny na święcie nebrowskich powideł Dominik Sudoł z Eko-Inicjatywy uczył jak należy szczepić drzewka śliwki węgierki, tak aby z czasem zaczęły wydawać obfite plony.

Tegoroczna impreza plenerową, zorganizowaną już po raz dziesiąty, zakończyła wspólna zabawa do późnych godzin nocnych.

(RB)

76. ROCZNICA AGRESJI ZSRR NA POLSKĘ

Jechali tam gdzie wieczna zmarzlina

KWIDZYN. - 17 września 1939 roku to tragiczna data dla Polaków zamieszkujących Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Na podstawie paktu Ribbentrop-Mołotow, zwanego też IV rozbiorem Polski, bez wypowiedzenia wojny, w sile dwóch frontów wkraczają żołnierze Armii Czerwonej - przypomniat Stanisław Sklepowicz, były Żołnierz Armii Krajowej. Mieszkańcy powiatu kwidzyńskiego 17 września oddali hołd ofiarom agresji ZSRR na Polskę.

Uroczystości powiatowe tradycyjnie odbyły się na kwidzyńskim Skwerze Kombatanów. Referent okolicznościowy wygłosił Stanisław Sklepowicz, prezes kwidzyńskiego koła Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Swoje wystąpienie Stanisław Sklepowicz poświęcił pamięci Sybiraków, którzy mieli szczęście wrócić z Gólgoty Wschodu.

To były straszne czasy
- Szczególnie tym, którzy przyjechali tutaj na gościnną, piękną ziemię kwidzyńską. Tu żyli, pracowali i odeszli do drugiego świata - mówił. -17 września 1939 roku to tragiczna data dla Polaków zamieszkujących Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej. Na podstawie paktu Ribbentrop-Mołotow, zwanego też IV rozbiorem Polski, bez wypowiedzenia wojny, w sile dwóch frontów wkraczają żołnierze Armii Czerwonej. Wraz z nimi wkraczają oddziały NKWD, odpowiednik hitlerowskiego Gestapo. Zaczynają się aresztowania. NKWD

ma rozeznanie. W pierwszej kolejności aresztowani są ludzie inteligencji. Przede wszystkim przygotowują do deportacji Polaków. W lutym 1940 roku jedzie pierwszy transport zesłańców na Sybir. Były cztery takie transporty. Trzy w roku 1940 i ostatni w 1941 roku. Polacy wywożeni są w nieznaną, w okrutnych warunkach, w towarowych wagonach. Jadą starcy, dzieci, ludzie chorzy. Trupami usłane są tory kolejowe na Sybir, bo kto umarł ten został wyrzucany. Jechali w nieznaną. Przede wszystkim oddziały NKWD zainteresowały się polską inteligencją, a wywożono ich na najgorsze tereny sowieckiej Rosji. Tam gdzie wieczna zmarzlina, w stepy Kazachstanu. Tam gdzie człowiek ginął, bo brak było jakiegokolwiek opieki, wyżywienia, a przede wszystkim nadziei. Były to straszne czasy.

Pamiętka dla młodych, żyjących tu i teraz
S. Sklepowicz mówił również o tworzeniu się armii Andersa,

o zbrodni katyńskiej, a także o nielicznych powrotach Polaków z nieludzkiej ziemi. Przypomniat powstawanie organizacji związków sybirackich.

- W Kwidzynie, w 1999 roku, powstaje Związek Sybiraków. Liczy on 120 osób. Odchodzimy. Niewiele nas już zostało. Czterdziestu. Ale chcemy dać pamiętkę tym wszystkim, młodym, żyjącym tu i teraz, o tych strasznych chwilach - mówił.

Delegacje złożyły kwiaty i wieńce na grobie nieznanego żołnierza, po czym przeszły do kwidzyńskiej Katedry, gdzie odprawiono Mszę św. w intencji Ojczyzny.

Budzą się demony niepokoju
- Jak co roku zbieramy się w tej świątyni, przy Ołtarzu Pańskim, aby modlić się za Ojczyznę, aby wspominając te straszne wtedy wydarzenia, modlić się o pokój, rozwój dla Ojczyzny, o to dobro, które jest potrzebne także i w naszych



Delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem nieznanego żołnierza. Fot. Mirosław Wiśniewski



Okolicznościowy referat wygłosił Stanisław Sklepowicz. Fot. Mirosław Wiśniewski

trudnych czasach. Czasach tylko w Bogu możemy znaleźć wydatę się nowych wędrowek właściwą odpowiedź, jak żyć, ludów, czasach niespokojnych, jak postępować i jak wybierać czasach gdy sprawdza się też - mówił ks. Ignacy Najmowicz, nasza miłość do bliźniego, proboszcz parafii pw. Św. Jana budzą się demony niepokoju i Ewangelisty. (fox)

W OBIEKTYWIE

Smaki Jesieni

KWIDZYN. Po raz kolejny kwidzyński deptak zamienił się w wielkie święto chleba i innych przysmaków jesieni. Królowały oczywiście przetwory, ale kupić można było również ciasta, chleb ze smalcem oraz inne smakołyki. Wystawiających uczniów z kwidzyńskich szkół uzupełniały natomiast amatorzy staroci, którzy skupowali i sprzedawali dosłownie wszystko. (fox)



Cukiernicy z kwidzyńskiej „Dwójki” bardzo szybko sprzedali większość swoich wyrobów.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Stoiska podczas festynu dosłownie uginały się od przygotowanych przetworów.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Sprzedawane produkty niekiedy nie miały ceny, a zebrane w ten sposób pieniądze zamierzano przeznaczyć na zakup przyborów szkolnych dla dzieci. Fot. Mirosław Wiśniewski

red tech. BR

Partia KORWiN przedstawiła swoich kandydatów do Sejmu

Jeśli mamy coś zmienić, to właśnie teraz



Kamil Zatorski, przewodniczący kwidzińskiego oddziału partii KORWiN przedstawił dwóch kandydatów ubiegających się o mandat poselski. Są to Mariusz Rejkowicz (w środku) oraz Grzegorz Grzegorzczak (po prawej).
Fot. Mirasław Wiśniewski

REKLAMA

KWIDZYN. Mariusz Rejkowicz oraz Grzegorz Grzegorzczak – to kwidzińscy kandydaci partii KORWiN w październikowych wyborach do Sejmu. Pierwszy z nich startuje z numerem 11 na pomorskiej liście, natomiast drugi ma pozycję 15. Działacze partii wezwali również do wspólnej debaty innych kandydatów startujących w wyborach do Sejmu z terenu powiatu kwidzińskiego.

Mariusz Rejkowicz to wiceprzewodniczący kwidzińskiego oddziału partii. Ma 20 lat i studiuje na III roku Politechniki Gdańskiej, na kierunku mechanika i budowa maszyn. Pomaga również rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego w Dankowie. Jak sam przyznał jego kandydatura to efekt wewnętrznych ustaleń w kwidzińskim oddziale partii, choć do startu namawiali go również przyjaciele i znajomi.

- Wierzyli, że ta kampania może mi dać więcej pewności siebie oraz doświadczeń, które mogą przydać się w przyszłości, m.in. w wyborach samorządowych – stwierdził.

Zamiast podatku dochodowego podatek konsumpcyjny

Rejkowicz, który kandyduje do Sejmu z pozycji numer 11, przedstawił również swoje główne postulaty. Pierwszym z nich jest likwidacja podatku dochodowego.

- Podatek dochodowy daje największe wpływy do budżetu, jednak moim zdaniem nie jest to do końca słuszne. Uważam, że to tak naprawdę kara za dobrą pracę, za to, że człowiek chce pracować. Dlatego uważam, że dużo lepiej jest zastąpić podatek dochodowy, podatkiem konsumpcyjnym – podkreśla M. Rejkowicz.

Kandydat partii KORWiN przypomniał również, że Polska ma najniższą w Europie kwotę wolną od podatku wynoszącą 3091 zł. Jego zdaniem podwyżka tej kwoty niewiele jednak zmieni, a bardziej sprawiedliwym rozwiązaniem byłoby właśnie wprowadzenie podatku konsumpcyjnego.

- Podatek ten nie opierałby się na naszych zarobkach, ale na tym ile wydajemy – wyjaśnia.

VAT może wynosić 16 procent

Drugim punktem podnoszonym przez M. Rejkowicza jest obniżka VAT oraz akcyzy.

- Nawet gdybyśmy VAT, który wynosi obecnie 23 procent i jest jednym z najwyższych w Unii, obniżyli do poziomu 18 procent, to i tak byłaby to wystarczająca stawka do wyrównania strat w budżecie – przekonuje. - Co jednak najciekawsze, gdyby sytuacja się ustabilizowała, to VAT można obniżyć o kolejne 2 stopnie procentowe czyli do 16 procent. Nie są to oczywiście liczby wyrwane z chmury czy kałuży, ale są to prawdziwe dane, które przedstawił sam Minister Finansów.

Minimalna stawka akcyzy

Kandydat partii KORWiN uważa, że różnica 7 punktów procentowych w porównaniu z obecną wysokością VAT dałaby duży kopa firmom, które stałyby się bardziej konkurencyjne i tańsze.

- Podobnie wygląda sprawa z akcyzą. Jak wiadomo w Polsce wnosi ona około 2/3 ceny paliwa, natomiast w Stanach Zjednoczonych to zaledwie 0,1 procenta tej ceny. Stąd mój pomysł, aby stawkę obniżyć do jak najmniejszego minimum dopuszczanego przez UE. Będzie to miało pozytywne skutki dla wszystkich. Może do budżetu trafi mniej pieniędzy, ale i tak będzie to stawka wystarczająca np. do budowy sieci autostrad jaką mają np. Niemcy. W kieszeniach przedsiębiorców i zwykłych ludzi zostanie natomiast znacznie więcej pieniędzy, które mogą przeznaczyć na zakup lepszego sprzętu.

Sprzeciw dla podnoszenia płacy minimalnej

Ostatnim postulatem przedstawionym przez M. Rejkowicza jest sprzeciw wobec podnoszenia płacy minimalnej. Jak przekonywał jej podnoszenie nie tylko nie pomaga gospodarce, co ją nawet pograża.

- Brzmi to troszkę drastycznie, ale z

ekonomicznego punktu widzenia ma to jednak sens. Posłużę się tu przykładem Republiki Irlandzkiej, która w 2011 roku czyli krótko po kryzysie w UE, obniżyła płacę minimalną z 8,6 euro do 7,6 euro. Niby niewiele, ale dzięki temu powstało znacznie więcej miejsc pracy, a bezrobocie w ciągu kilku miesięcy spadło o kilka procent.

Drugie podejście Grzegorzczaka

Kolejny kandydat kwidzińskiego oddziału partii KORWiN: Grzegorz Grzegorzczak, ubiega się o mandat poselski z pozycji nr 15. To działacz dawnej Unii Polityki Realnej, a także działacz Stowarzyszenia „Republikanie”. W wyborach do Sejmu startuje po raz drugi.

- Po raz pierwszy startowałem w 1993 roku z listy Unii Polityki Realnej – mówi. - Wówczas jednak społeczeństwo zmęczone terapią szokową zaaplikowaną przez pana Balcerowicza oraz nieudolną transformacją ustrojową zagłosowało na partię postkomunistyczną – SDRP. Było to dla mnie takim szokiem, że wycofałem się z polityki. Patrząc jednak z perspektywy czasu, uważam, że było to takie typowo polskie – na przekór. Społeczeństwo postanowiło zrobić psikusę rządzącym, tak jak ostatnimi czasy robiło to wielokrotnie, głosując chociażby przeciwko B. Komorowskiemu czy też ignorując referendum.

Nie ma trzeciej drogi

Podczas swojego wystąpienia Grzegorz Grzegorzczak sprzeciwił się wysokim świadczeniom socjalnym i ukazał rozwiązania kapitalistyczne jako jedyną możliwość zmiany obecnego systemu. Według byłego działacza UPR trzecia droga posługuje się mimo wszystko

podobnymi mechanizmami co gospodarka socjalistyczna.

- Mam nadzieję, że wyborcy po tych 25 latach dojrzeliby wreszcie do decyzji, że nie ma trzeciej drogi między systemem wolnorynkowym, a komunizmem – mówi. - Liczę, że wyborcy poprą partię, która konsekwentnie wypowiada się za rozwojem prokapitalistycznym, za niskimi podatkami, za wolnością. Mam nadzieję, że w najbliższych wyborach poprzeć państwo partię KORWiN.

Zapraszamy do wspólnej debaty

Działacze kwidzińskiego oddziału partii wezwali również wszystkich kandydatów do Sejmu startujących z Kwidzyna i całego powiatu do wspólnej debaty.

- My się debat nie boimy i czekamy na propozycje – mówił Kamil Zatorski, przewodniczący kwidzińskiego Koła. - Sami też będziemy takie propozycje składać innym kandydatom. Mam nadzieję, że się nie przestraszą i staną do debaty.

Działacze partii zachęcali również wszystkich do udziału w październikowych wyborach parlamentarnych.

- Te wybory mają kluczowe znaczenie – podkreśla K. Zatorski. - Następnie czekają nas dopiero w roku 2018, więc jeśli mamy coś zmienić, to zmienimy to teraz. (fox)

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI LOKALOWEJ NR KW GD11/00030387/0

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **28-10-2015r. o godz. 09:00** w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie mającego swą siedzibę przy **ul. Pl. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** w sali nr 209 odbędzie się **pierwsza licytacja lokalu mieszkalnego** o łącznej pow. użytkowej 40,68 m² położonego na I piętrze, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z WC;

położonego: **82-500 Kwidzyn, Gurcz 40/5**, należącego do dłużnika: **Janusz Wereda**;

dla którego **Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW GD11/00030387/0**;

Suma oszacowania wynosi **64 490,00zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **48 367,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **6 449,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP S.A. I O/Gdańsk 13 10201811 0000 0002 0175 3516 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 k.p.c. w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość lokalową w dni powszednie oraz przeglądać w **Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska

OPERA W KINIE

„Aida” z Nowego Jorku

KWIDZYN. Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza do kina na retransmisję opery „Aida”. Widowisko przygotowane przez „The Metropolitan Opera” z Nowego Jorku obejrzeć będzie można w najbliższy piątek, 25 września o godz. 17.30. Bilety w cenie 20 zł nabywać można w kasie kina.

Opera w 4 aktach, z librettem napisanym przez Antonia Ghislanzoniego oraz muzyką Giuseppe Verdiego, została zamówiona w 1869 przez Ismaila Paszę, chędywa Egiptu, na uroczyste otwarcie Kanału Sueskiego. Od premiery „Aida” rozpoczęła tryumfalny pochód przez wszystkie ważniejsze sceny świata, stając się jedną z najbardziej popularnych oper. Rozgłos operze przyniósł słynny marsz tryumfalny z aktu III, ale nie tylko. Opera, której akcja

przenosi widzów do starożytnego Egiptu, jest jednocześnie chwytającą za serce historią miłosną i epickim dramatem, budzącym podziw pełnymi rozmachem i przepychu scenami zbiorowymi. Bohaterowie tej love-story to wzięta do niewoli etiopska księżniczka Aida, jej rywalka, córka faraona – Amneris i wódz egipskich wojsk – Radames.

Inscenizacja z Nowego Jorku błyszczą gwiazdorskimi nazwiskami wykonawców: Liudmyle



Spektakl The Metropolitan Opera z chwycą m.in. znakomicie przygotowaną scenografią.

Monastyrskiej w roli tytułowej partnerują Olga Borodina, Roberto Alagna, George Gagnidze i Stefan Kocán. (f)

PIWNICA KULTURALNA ZAPRASZA

Premiera „Katarakty” Blooma

KWIDZYN. Piwnica Kulturalna oraz Urząd Miejski zapraszają na spotkanie z Danielem Bloom'em oraz kwidzyńską premierę teledysku do utworu „Katarakta”. Utwór nagrany we współpracy z Mela Koteluk promuje album „Lovely Fear”, który ukaże się 16 października. Spotkanie odbędzie się natomiast w najbliższy piątek, 25 września o godz. 20.00.

„Katarakta” to pierwszy teledysk zapowiadający producencki album Daniela Blooma „Lovely Fear”. Do współpracy przy projekcie Bloom zaprosił takich artystów jak Mela Koteluk, Gaba Kulka, Tomek Makowiecki, Jon Sutcliffe (The Sulk) i Marsija.

Teledysk do „Katarakty” nakręcony został w Kwidzynie i jego okolicach, min. we wsi Piekło i Podzamecze, a także Warszawie. Malownicze rozlewiska Starej Wisły i wzgórza morenowe stały się tłem ucieczki głównej bohaterki klipu Ergony (Nastazja Gonera) przed złymi, postapokaliptycznymi istotami. Wojownicza

wykrada magiczny kamień z siedziby złych i na koniu przemierza magiczne pustkowia, by dotrzeć w końcu do innego wymiaru, w którym znajdują się świetliste istoty. W teledysku zagrała m.in. znana z filmu „Bejbi Blues” i „Nieulotne” Magdalena Berus, a także Mela Koteluk, która wcieliła się w rolę królowej obcych istot (płaszcz dla królowej zaprojektował i uszył Tomasz Ossoliński). Warto dodać, że w teledysku zagrały również zabytki z kwidzyńskiego muzeum, m.in. unikatowa w skali europejskiej czaszka tura, która złowieszczo ozdobiła Dolinę Śmierci.



DANIEL BLOOM 25.09.2015 godz. 20:00 wstęp wolny

Reżyserem teledysku jest Klaudiusz Chrostowski, a zdjęcia zrealizowali: Michał Dymek i Michał Łuka. Za kostiumy odpowiedzialna była natomiast Zofia Komasa.

OPINIE CZYTELNIKÓW

Środa, 23 września

20.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Czwartek, 24 września

18.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

20.30 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Piątek, 25 września

17.30 – „Aida”, retransmisja opery z Metropolitan Opera w Nowym Jorku (2D – napisy)

20.45 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Sobota, 26 września

14.15 – „Agi Bagi”, animowany (Polska), b/o (2D)

16.00 – „Klub Włóczykijów”, familijny (Polska), od lat 7 (2D)

18.00 – „Nieracjonalny mężczyzna”, komedia (USA), od lat 15 (2D – napisy)

20.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Niedziela, 27 września

14.15 – „Agi Bagi”, animowany (Polska), b/o (2D)

16.00 – „Klub Włóczykijów”, familijny (Polska), od lat 7 (2D)

18.00 – „Nieracjonalny mężczy-

zna”, komedia (USA), od lat 15 (2D – napisy)

20.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Poniedziałek, 28 września

19.00 – DKF: „Fotograf”, kryminał (Polska), od lat 15 (2D)

Wtorek, 29 września

16.00 – „Klub Włóczykijów”, familijny (Polska), od lat 7 (2D)

18.00 – „Nieracjonalny mężczyzna”, komedia (USA), od lat 15 (2D – napisy)

20.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Środa, 30 września

20.00 – „Karbala”, dramat wojenny (Polska), od lat 15 (2D)

Bilety w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe (filmy fabularne) oraz 15 zł - normalne i 13 zł - ulgowe (filmy animowane i familijne), nabywać można w kasie Kinoteatru. Wyjątek stanowi poniedziałkowa prezentacja DKF, na którą bilety w cenie 10 zł nabywać można przed wejściem na seans (kasa tego dnia jest nieczynna).

GOK ZAPRASZA

Warsztaty wokalne

GARDEJA. Gminny Ośrodek Kultury ogłasza nabór na warsztaty wokalne. Zajęcia odbędą się dziś, we środę - 23 września, o godz. 17.00. Wstęp wolny.

-Chcesz nauczyć się śpiewać? Zgłoś się do nas! - zachęcają organizatorzy, zapewniając jednocześnie przyjazną atmosferę i ciekawą formę zajęć. Warto dodać, że w warsztatach mogą uczestniczyć osoby mające minimum 9 lat. Muszą one również przygotować dwie piosenki, w tym jedną wykonywaną w języku polskim. (fox)

WARTO WIEDZIEĆ!

Święto śliwki

RAKOWIEC. Stowarzyszenie Mieszkańców i Sympatyków Wsi Rakowiec, Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołecka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kwidzynie zapraszają na Święto Śliwki. Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę - 27 września na terenie przy świetlicy stowarzyszenia. Wstęp wolny.

Początek imprezy przewidziano na godzinę 12.30. W programie znalazł się natomiast m.in. konkurs na najsmaczniejszą potrawę ze śliwką, koncert Ludowego Zespołu „Psiotrowe Dziewuchy” z Morzeszczyna, koncert zespołu „Pas de Nom” z GOK Kwidzyn, a także koncert „Piosenka jest dobra na wszystko” w wykonaniu artystów z Teatru Muzycznego „Hals”. Ponadto imprezie towarzyszyć będą warsztaty Pracowni Rzeźby w Rakowcu, warsztaty Pracowni Haftu Artystycznego w Pastwie, a także stoisko Nadleśnictwa Kwidzyn. Najmłodszy będą mogli natomiast bezpłatnie korzystać z dmuchanej zjeżdżalni. Warto także dodać, że na uczestników festynu czekać będzie również kawa, herbata, słodkie wypieki oraz zupa regionalna. Nie zabraknie również konkursów i zabaw. (fox)



red tech. TD

NIE PRZEGAP!

Pożegnanie lata

RYJEW. Gminny Ośrodek Kultury, Niezależny Klub Samorządowy, Rada Gminy Ryjewo, Urząd Gminy w Ryjewie oraz Nadleśnictwo Kwidzyn zapraszają na festyn z okazji „Pożegnania lata”. Impreza odbędzie się w najbliższą sobotę - 26 września, na placu przy ośrodku kultury. Wstęp wolny.



Podczas festynu nie zabraknie atrakcji zarówno dla młodszych, jak i starszych mieszkańców gminy. Imprezę rozpocznie Piknik Zdrowotny podczas którego będzie można m.in. bezpłatnie zbadać swoje ciśnienie, a także sprawdzić poziom cukru czy wykonać badanie spirometryczne. Młodziecy i dorośli zmierzą się natomiast w turnieju piłki nożnej, który rozegrany zostanie na boisku ze sztuczną nawierzchnią znajdującym się przy GOK. Jedną z głównych atrakcji festynu będą zapewne Powiatowe

Zawody Drwali, które zaplanowane zostały na godzinę 16.00. O godzinie 19.30 wystąpi natomiast muzyczna gwiazda tej imprezy

czyli grający muzykę disco-polo zespół „Start”. Pożegnanie lata zakończy natomiast zabawa plenerowa z zespołem „Aplauz”.

Program imprezy:

- 10.00-15.00 piknik zdrowotny
- 14.30 turniej piłki nożnej młodzików i dorosłych (boisko ze sztuczną nawierzchnią)
- 16.00-18.30 powiatowe zawody drwali pod patronatem Nadleśniczego Nadleśnictwa Kwidzyn
- 18.30 konkurencje nietypowe
- 19.30 koncert zespołu „Start” (disco-polo)
- 21.00 zabawa plenerowa z zespołem „Aplauz”
- 24.00 zakończenie imprezy

Ostatnie rundy Mistrzostw Polski i Pucharu Polski

Dawid obronił honor gospodarzy

ENDURO. Paweł Szymkowski wygrał klasyfikację generalną Mistrzostw Polski w rajdach enduro. Zawodnik CKM Cieszyn wyprzedził w niej Łukasza Kurowskiego z PKM Pruszków i Sebastiana Krywulę z BKM Bielsko-Biała. Wśród gospodarzy najlepiej zaprezentował się Dawid Mordasiewicz, który triumfował w klasie Junior.

W miniony weekend na torze w Bądkach odbyły się ostatnie rundy Mistrzostw Polski oraz Pucharu Polski w rajdach enduro. Organizatorem zawodów był Kwidziński Klub Motorowy, a honorowymi starterami zawodów byli minister sportu Adam Korol, senator Leszek Czarnobaj i prezes International Paper Marek Krzykowski.

Ścigali się na 21 km trasy

Działacze kwidzińskiego klubu przygotowali dla startujących trasę o długości 21 km. Na trasie znajdowały się również dwie próby specjalne, którą zawodni-



Paweł Czeszejko z KKM Kwidzyn zajął II miejsce w klasie E1.

Fot. Aleksander Łubiński/UM Kwidzyn

cy musieli pokonać sześciokrotnie.

Uczestnikom sportowych zmagania sprzyjała też pogoda, a niedzielne opady deszczu sprawiły, że było to prawdziwe enduro dla twardych. Mimo trudów zawodów najwybredniejsi uczestnicy byli zachwyceni profesjonalnym przeprowadzeniem kwidzińskich zawodów, a szczególnie przygotowaniem trasy i prób. Niestety pod względem frekwencji zawody te należy uznać jako dość słabe. Na trasie rywalizowało bowiem zaledwie



Roman Ulenberg w klasie E2/E3 był dopiero ósmy, jednak nie ukończył drugiego dnia zawodów.

Fot. Aleksander Łubiński/UM Kwidzyn

74 zawodników, a na walkę o punkty zdecydowali się jedyni ci, którzy mieli jeszcze coś do zyskania.

Zwycięstwo Dawida Mordasiewicza

Klasyfikację generalną Mistrzostw Polski wygrał Paweł Szymkowski z CKM Cieszyn przed Łukaszem Kurowskim z PKM Pruszków i Sebastianem Krywulę z BKM Bielsko-Biała. Kwidzianie potraktowali te zawody jako ostry trening przed decydującymi startami w cross-country w Wałbrzychu. Najlepszy rezultat uzyskał junior Dawid Mordasiewicz, który zwyciężył w swojej klasie. Na szóstym miejscu w klasie Junior sklasyfikowany został Kamil Kozłowski, a tuż za nim zameldował się Dominik Czeszejko-Sochacki. Paweł Czeszejko startujący w klasie E1 zajął II miejsce, a Jeremiasz Mandęcki był czwarty. Walczący natomiast w klasie E2/E3 Roman Ulenberg był dopiero ósmy, jednak drugiego

dnia nie ukończył zawodów.

Warto również dodać, że najlepszym klubem kwidzińskich zawodów oraz Klubowym Mistrzem Polski sezonu 2015 w rajdach enduro zostali zawodnicy z BKM Bielsko-Biała.

W październiku zawody w motocrossie

Po uhonorowaniu najlepszych zawodników pucharami organizatorzy rozlosowali również trzy rowery, które trafiły do kibiców. Na zakończenie zawodów senator Leszek Czarnobaj pogratulował natomiast wszystkim osiągniętych wyników, podziękował zawodnikom za sportową walkę i... zaprosił za rok do Kwidzyna.

Sympatyków sportów motorowych informujemy także, że kolejne zawody na torze w Bądkach odbędą się już 11 października. Tym razem będą to Mistrzostwa Strefy Północnej w motocrossie.

(fox)

V liga – Korzeniewo wyraźnie przegrywa z Kleszczewem

Nieskuteczna gra Wisły

PIĘKA NOŻNA. Zawodnicy Wisły już po raz trzeci w tym sezonie schodzili z boiska pokonani. Tym razem lepsi okazali się gracze Sparty Kleszczewo, który wygrali w Korzeniewie 0:3 (0:1).



Piłkarze Wisły stworzyli sobie kilka dogodnych sytuacji podbramkowych, jednak razili nieskutecznością w polu karnym.

Fot. Mirosław Wiśniewski

red. tech. BR

Tabela V ligi:

1. Gwiazda Karsin	6	16	5	1	0	19 - 4
2. Sparta Kleszczewo	6	15	5	0	1	12 - 3
3. Pomezania Malbork	6	14	4	2	0	16 - 3
4. Grom Nowy Staw	6	13	4	1	1	22 - 5
5. Kornowscy Szarża Krojanty	6	12	4	0	2	21 - 13
6. Radunia Steżyca	6	9	3	0	3	15 - 11
7. Chojniczanka II Chojnice	6	8	2	2	2	8 - 6
8. Czarni Przemysław	6	8	2	2	2	12 - 12
9. Borowiak Czersk	6	8	2	2	2	10 - 10
10. Błękitni Stare Pole	6	7	2	1	3	8 - 12
11. Wisła Korzeniewo	6	7	2	1	3	8 - 13
12. Żuławy Nowy Dwór Gdański	6	4	1	1	4	13 - 9
13. Jurand Lasowice	6	4	1	1	4	2 - 25
14. Orzeł Subkowy	6	3	0	3	3	12 - 21
15. Piaski Wąglikowice	6	3	0	3	3	8 - 24
16. Meteor Pinczyn	6	3	1	0	5	9 - 24

Wyniki 6 kolejk: Błękitni - Radunia 1:0, Kornowscy Szarża - Czarni 4:1, Grom - Orzeł 3:1, Żuławy - Piaski 2:2, Borowiak - Pomezania 2:2, Chojniczanka II - Jurand 0:0, Wisła - Sparta 0:3, Gwiazda - Meteor 4:2.

W pierwszej połowie oglądaliśmy dość twardą i zaciętą grę z obu stron, a sędzia nie wahał się pokazać kilku żółtych kartek. Niestety po 45 minutach gry wiślacy przegrywali już 0:1, choć patrząc na sytuację jakie stworzyli sobie gospodarze w tej części meczu, powinni oni prowadzić przynajmniej 5:1. Niestety

fatalna nieskuteczność w ataku powodowała, że to goście prowadzili w tym spotkaniu.

Niestety po zmianie stron gospodarze nadal nie potrafili umieścić piłki w siatce rywali. Gole zdobywali natomiast gracze Sparty, który ostatecznie wygrali to spotkanie 0:3.

(fox)

PÓŁFINAŁY MINI OLYMPIC GAMES W GNIEWIE

Stronę mentalną też trzeba trenować

TENIS STOŁOWY. Aż czteremastu zawodników MTS Kwidzyn wzięło udział w półfinale ogólnopolskiego turnieju tenisa stołowego trzynastolatków zorganizowanym w Gniewie. Faworyt kwidzińskiej grupy – Patryk Kwiatkowski, dotarł jednak w tych rozgrywkach tylko do półfinału.

-Z każdą kolejną piłeczką nasz reprezentant tracił pewność siebie i motywację do agresywnej gry, opartej na ataku forhendowym. Co prawda w piątym secie ambitnie próbował walczyć do końca, ale i tak ostatecznie zwyciężył rywal – wyjaśnia Mariusz Schaefer, trener kwidzińskiego zespołu.

Od kilkunastu lat, w czerwcu, Polski Związek Tenisa Stołowego we współpracy z Ministerstwem Sportu organizował ogólnopolski turniej tenisa stołowego przeznaczony dla trzynastolatków. Były to nieoficjalne mistrzostwa Polski tej kategorii wiekowej. Dzięki temu pierwszorocznym młodzieży mogli zwerifikować swoje umiejętności wśród najlepszych zawodników w kraju. Niestety PZTS otrzymał środki finansowe na organizację tego turnieju dopiero we wrześniu. W związku z tym zrezygnował z przeprowadzenia eliminacji wojewódzkich, a z czterech rozegranych półfinałów do finału krajowego awansowało 64 dziewczęta i chłopcy.

Aż czteremastu zawodników z Kwidzyna

Półfinał z udziałem tenisistów MTS Kwidzyn został rozegrany w Gniewie. W turnieju wzięło natomiast udział aż czteremastuosobowa grupa najmłodszych adeptów ping-ponga.

-Oczywiście mieliśmy swoich faworytów w starciu z zawodnikami z czterech województw: zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego i pomorskiego. Głównym pretendentem do miejsca na podium był Patryk Kwiatkowski, rodowity gniewianin, który od dwóch sezonów regularnie przyjeżdża do Kwidzyna na treningi w sekcji tenisa stołowego. Niestety Patryk nie wytrzymał chyba psychicznie roli faworyta. Blisko domu,

hala na której zdobywał pierwsze ping-pongowe umiejętności oraz rodzina, która dopingowała swojego ulubieńca, to ewidentne przyczyny chwilowego, mam nadzieję rozprężenia bardzo młodego sportowca – wyjaśnia Mariusz Schaefer, trener koordynator kwidzińskich tenisistów.

Patryk stracił pewność siebie

Zawodnik MTS Kwidzyn po kilku szybkich zwycięstwach, dopiero w półfinale spotkał godnego siebie przeciwnika. Warto dodać, że Patryk Kwiatkowski to dziewięcioletni młodziak w Polsce w tym sezonie, a jego rywal Kacper Marchlewski (Elektryk Toruń) sklasyfikowany był na XIV miejscu w tym samym rankingu. Początkowo nic nie zapowiadało problemów Patryka, bowiem zawodnik zwyciężył w pierwszym secie i dopiero wtedy zaczęły się „schody”.

-Z każdą kolejną piłeczką nasz reprezentant tracił pewność siebie i motywację do agresywnej gry, opartej na ataku forhendowym. Co prawda w piątym secie ambitnie próbował walczyć do końca, ale i tak zwyciężył rywal – wyjaśnia M. Schaefer.

Zawodnik toruńskiego Elek-

tryka pokonał w finale Patryka Pyśka (LKTS Luboń) numer dwa wśród polskich młodzików.

Walczyli o awans do finału krajowego

Kwidzińscy jednak dzielnie walczyli o awans do finału krajowego. Bardzo blisko półfinału była Oliwia Nakonieczna, która rundę wcześniej prowadziła już 2-0 i 10-9 w trzecim secie. Niestety faworyzowana rywalka Ewa Krakowiak (GKTS Gdańsk) wytrzymała nerwową końcówkę, by zwyciężyć 3-2. Oliwia została ostatecznie sklasyfikowana na ósmym miejscu, zostawiając w pokonanym polu wiele bardziej utytułowanych rywalek.

O jeszcze większym pechu może mówić Radek Kopecki, który 1/8 finału prowadził w piątym secie z zawodnikiem z

Lubonia (10-6) i przegrał pojedynkę do dziesięciu. Pomimo tych przygód, Radek wspólnie z dwoma klubowymi kolegami Sylwestrem Smelą i Piotrem Kowalczykiem, został sklasyfikowany na miejscach IX-XVI i wszyscy trzej mogli cieszyć się z awansu do finału krajowego.

-To kolejny udany start kwidzińskich tenisistów stołowych, a za nami kolejne podium oraz ciekawe i dramatyczne gry. Coraz bardziej siebie dopingujemy i pomagamy nawzajem. Powoli do wszystkich zaczyna też docierać, że wynik zależy od własnej, systematycznej i zorganizowanej pracy. Nie tylko techniki i motoryki, ale przede wszystkim głowy. Stronę mentalną trzeba bowiem trenować tak jak mięśnie – dodaje trener koordynator MTS Kwidzyn.

(f)

REKLAMA

Sygn. akt KM 349/14

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Maciej Przybylski na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc zawiadamia, że w dniu:

26 października 2015 r. o godz. 13.30

w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Pl. Plebiscytowy 1 sala nr 112 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości opisanej jako:

Lokal mieszkalny nr 1 o powierzchni użytkowej 66,30 m kw. składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju i spiżarki wraz z udziałem wynoszącym 5/150 części w prawie wieczystego użytkowania działki nr 391/6 oraz częściach wspólnych budynku zapisanych w KW GD1/00024226/9. Nieruchomość lokalowa położona jest w miejscowości Kwidzyn przy ulicy Polnej 22A, posiada urzędową księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie o nr KW GD1/00026165/7

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 147.374,00 zł

Cena wywoławcza wynosi 98.249,33 zł

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości w gotówce lub poleceniem przelewu na konto komornika: PKO BP S.A. 75 1020 1778 0000 2902 0032 0820, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację. Rękojmią może być również złożona w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Nieruchomość można oglądać przez okres 14 dni poprzedzających licytację zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie od egzekucji nieruchomości.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Maciej Przybylski

IV LIGA – RODŁO PONOWNIE LIDEREM ROZGRYWEK

Hat-trick Adama Reise



Adam Reise w jednym z ataków na bramkę Garczregorza.

Fot. Mirosław Wiśniewski

PIŁKA NOŻNA. Żółto-czarni ponownie wrócili na czoło rozgrywek IV ligi. W ostatniej kolejce kwidzińskie pokonały na własnym boisku Anioły Garczregorze 3:0, a hat-trickiem w tym meczu popisał się Adam Reise.

Początek meczu nie wskazywał na łatwe zwycięstwo kwidzińskiego zespołu, choć w miarę upływu czasu gry inicjatywa coraz bardziej znajdowała się po stronie Rodła. Na groźne sytuacje podbramkowe kibice musieli jednak poczekać do końca pierwszej połowy gry. W 42

minucie najpierw groźnie uderzył Nikodem Szalkowski, a chwilę później Adam Reise celnym strzałem wyprowadził swój zespół na prowadzenie.

Rozpędzeni kwidzińscy podwyższyli wynik meczu już na początku drugiej części gry. W 59 minucie Adam Reise znakomicie odnalazł się bowiem w polu karnym rywali i pewnym strzałem podwyższył wynik na 2:0 dla Rodła.

Dwubramkowe prowadzenie sprawiło, że gospodarze coraz częściej atakowali bramkę gości. Swojego szczęścia pod bramką Aniołów próbował Piotr Myścich, a także Mateusz Gretkowski. Po strzale tego ostatniego piłka trafiła w słupki, a bramkarz Garczregorza mógł mówić o wielkim szczęściu. I gdy wydawało się, że takim wynikiem zakończy się spotkanie, w doliczonym czasie gry Adam Reise strzelił swojego trzeciego gola.

(fox)

Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Małgorzata Stypuła tel. 509-409-019, (55) 251-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lawandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. (58) 530-10-81, DZIAŁ PROMOCJI: tel. 518-264-949, REDAKCJA TECHNICZNA: Tomasz Dominowski, Przemysław Majdak. Prenumeratę realizowaną przez Poczcie przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat. Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym. Prenumeratę realizowaną przez RUCH S.A. można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 – czynne w dni robocze w godzinach 7.00–17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

PGNiG Superliga Mężczyzn – Kwidzynianie wygrywają we własnej hali

Domowe zwycięstwo MMTS

PIŁKA RĘCZNA. Szczypiomiści MMTS Kwidzyn pokonali Gwardię Opole 25:23 w meczu inauguracyjnym obecnego sezonu PGNiG Superligi Mężczyzn w kwidzyńskiej hali. Choć to bowiem już czwarta kolejka rozgrywek to kwidzynianie po raz pierwszy zaprezentowali się przed własną publicznością. Po raz pierwszy, ale co najważniejsze – zwyciężki.



Michał Peret walczy o piłkę z Sebastianem Rumniakiem.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Już sam początek meczu pokazał, że kwidzynianom bardzo zależy na odniesieniu zwycięstwa w tym spotkaniu. MMTS grał bardzo aktywnie w obronie, niwecząc kolejne próby zespołu rywali. W efekcie po 7 minutach gry czerwono-czarni prowadzili już 4:1. Dzięki skutecznej grze Mateusza Jankowskiego i Antoniego Łangowskiego opolanom

udało się jednak zmniejszyć straty do zaledwie 1 bramki – 5:4. Kwidzynianie jednak pontonie zerwali się do ataku i po 17 minutach gry prowadzili już 4 bramkami – 9:5.

Stan ten utrzymał się do 24 minuty i stanu 12:8, jednak później oglądaliśmy popis skuteczności Nenada Zelijca, który zdobywając trzy bramki pod rząd

zniwelował straty swojego zespołu do 1 bramki. Na szczęście kwidzynianie jednak kontrolowali to co dzieje się na boisku i jeszcze przed przerwą zdołali podwyższyć swoje prowadzenie do 3 bramek.

Po zmianie stron gospodarze nadal nadawali ton grze, a szczególnie skuteczną pod bramką rywali popisywał się Mateusz



Znakomite spotkanie w kwidzyńskiej bramce rozegrał Paweł Kiepułski.

Fot. Mirosław Wiśniewski



Tak cieszył się Mateusz Seroka ze zdobycia bramki zapewniającej gospodarzom zwycięstwo.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Regionalny Puchar Polski

Grają w Korzeniewie i Ryjewie

PIŁKA NOŻNA. W trzeciej rundzie regionalnego Pucharu Polski dojdzie do derbów powiatu kwidzyńskiego. Kwidzyńskie Rodło zmierzy się bowiem z Wisłą Korzeniewo. Mecz odbędzie się dziś, we środę, 23 września, na boisku przy ul. Sportowej w Korzeniewie. Początek meczu zaplanowano na godzinę 16.30. Nie jest to jednak jedyne spotkanie pucharowe z udziałem zespołu z powiatu kwidzyńskiego. Na boisku leśnym w Ryjewie miejscowy Relax podejmować będzie bowiem Powiśle Stary Targ (mecz również o godz. 16.30).

W trzeciej parze pucharowej zmierzą się natomiast Jurand Lasowice i Powiśle Dzierzgoń, natomiast wolny los przypadł Żuławom Nowy Dwór Gdański.

(fox)



Wisła Korzeniewo prowadzona przez Radosława Dąbrowskiego podejmie dziś kwidzyńskie Rodło.

red. tech. BR

Fot. Mirosław Wiśniewski

Seroka. Po jednej z jego akcji w 49 minucie meczu MMTS prowadził już z Gwardią różnicą 5 bramek – 22:17. Niestety później coś zepsuło się w grze podopiecznych trenera Patryka Rombla i czerwono-czarni zaczęli tracić wypracowaną przewagę. Bramki systematycznie zdobywali na-

tomiast rywale, którzy zdołali zbliżyć się na 2 bramki różnicy. Wówczas jednak kolejną bramkę na swoim koncie zapisał Seroka i tym samym zapewnił gospodarzom zwycięstwo w pierwszym meczu rozegranym przed własną publicznością.

(fox)

MMTS Kwidzyn – PE Gwardia Opole 25:23 (15:12)

MMTS: Kiepułski – Janikowski, Genda 6, Mroczkowski 2, Peret 1, Szpera 1, Klinger 1, Rosiak 1, Nogowski 6, Pilitowski, Seroka 7.

Gwardia: Malcher, Taletović – Swat 1, Trojanowski, Knop 1, Rumniak 1, Łangowski 3, Zelijc 4, Tarcijonas 2, Mokrcki 3, Jankowski 2, Kedzo 1, Simić 5.

Tabela PGNiG Superligi Mężczyzn

1. Vive Tauron Kielce	5	9	4	1	0	173-117
2. Pogoń Szczecin	5	7	3	1	1	124-125
3. Orlen Wisła Płock	3	6	3	0	0	93-75
4. Azoty Puławy	4	6	3	0	1	130-107
5. Górnik Zabrze	4	4	2	0	2	116-117
6. KPR RC Legonowo	4	4	2	0	2	105-109
7. MMTS Kwidzyn	4	4	2	0	2	96-107
8. Chrobry Głogów	4	3	1	1	2	90-95
9. Zagłębie Lubin	4	2	1	0	3	89-106
10. PGE Stal Mielec	4	2	1	0	3	104-126
11. Gwardia Opole	4	1	0	1	3	94-113
12. Śląsk Wrocław	3	0	0	0	3	74-91

Wyniki 4 kolejki: Górnik - Pogoń 36:28 (19:15), Vive Tauron - Chrobry 33:23 (17:10), MMTS - Gwardia 25:23 (15:12), KPR RC - Zagłębie 22:24 (12:13), Azoty - PGE Stal 33:24 (20:9), Śląsk - Orlen Wisła (mecz odbędzie się 11 listopada).

ISSN 1232-0990